

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika” dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI”.
Redakcja otwarta od godziny 8-12 przed południem i od 5-6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11-12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja: Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworkowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 803, Grudziądz 294.

Numer 91.

BYDGOSZCZ, piątek dnia 19 kwietnia 1929 r.

Rok XXIII.

Jan Dobrucki

Reforma rolna w świetle krytyki.

III.

Skąd idzie demagogia na wieś — a kto i jak może jej przeciwdziałać?

Przysłowio „sielska i anielaka, cicha i spokojna” wieś wielkopolska, posiada prócz cennych zalet także zarodki rozstraju społecznego, które przy lada nadarzającej się sposobności i zachwianiu równowagi społecznej, mogą nam przynieść szereg niespodzianek. Na dowód, iż te prądy niezdrowe, antyspołeczne i antypaństwowe nurtują wśród mas ludności wiejskiej (przeważnie służba dworska), niech posłużą ostatnie wybory do Sejmu i Senatu, w których nieoczekiwanie uzyskali, dziś polscy socjaliści a jutro może komuniści, w okręgu naszym dwa mandaty poselskie do Sejmu. **Któż głosował na socjalistów? Oto, jak wiemy, w lwiej części służba folwarczna.** Czy naszemu solidnemu, dobrze zasłużonemu Ojczyźnie stronnictwu N. P. R. z przewidzianem nawet połączeniem się z Ch. D. uda się opanować sytuację na czas dłuższy i **wstrzymać proces radykalizacji mas ludowych**, wielkie pytanie. Nie chciałbym być złym prorokiem, ale ośmielię się stwierdzić z całą stanowczością, iż to będzie niemożliwym bez przesunięcia w naszej strukturze agrarnej. Partje środka muszą szukać oparcia nie na robotniku, chociażby nie wiedzieć jak uspołecznionym, ale na tak zwanym stanie średnim, do którego bezwzględnie musi należeć osadnik polski, chociażby chwilowo — jeśli chodzi o stronę materialną — był on nędzarzem. Posiadany przez zagon ojczysty podnosi go odrazu moralnie na wyżyny pełnego obywatela państwa, dźwigającego odpowiedzialność za ład społeczny i całość terytorjalną Rzeczypospolitej.

Na dowód, iż nie jest bujna fantazja lub mgła iluzja, przytoczę fakty z mego osobistego przeżycia. Oto w marcu 1926 r. na parcelowanej domenie Małocin sprzedawał komornik sądowy w asystencji policji na licytacji przymusowej między innymi dwa kopce ziemniaków. W chwili, gdy komornik chciał rozpocząć urzędowy akt przetargu, stanęła na tych kopcach cała służba folwarczna i w sposób iście bolszewicki nie dopuściła komornika do wykonania poruczonego mu zadania, nawet mimo interwencji policji. Piszący, obecny przy tej niesubordynacji obywateli wobec władzy państwowej, jako rzecznik osadników, zgromił w ostrych słowach służbę za jej nieobywatelskie stanowisko. Jednak demagogia ich przywódcy i zupełny brak poczucia obowiązków obywatelskich u tych robotników tryumfowały. Z dniem 1 kwietnia tego roku domenę tę rozparcelowano na osady 15 hektarowe w liczbie 30 i oddano w 3/4 tej właśnie rebeljanckiej służbie folwarcznej, a autor niniejszych uwag zbiegiem okoliczności wprowadza się tu jako dierzawca ośrodka. Zdawało

Kontrola nad wkładami i rachunkami bieżącymi zniesiona.

Warszawa, 18. 4. (Tel. wł.) Min. skarbu Matuszewski podpisał rozporządzenie, nakazujące urzędowi skarbowym **zaniechanie kontroli rachunków bieżących wkładów oszczędnościowych w bankach.** W ten sposób zniesiono dotychczasowe zarządzenie w instrukcji z

grudnia 1927. Kontrolę nad wkładami w bankach i rachunkami bieżącymi uważano w kołach finansowych i gospodarczych za szkodliwą i odstraszać ludność od składania pieniędzy w bankach.

Kombinatorzy...

Niemcy ofiarują śmiesznie niskie odszkodowanie. — Sprawę rozpatrzy specjalna komisja.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.”)

Poryż, 18. 4. Wczoraj po południu odbyło się plenarne posiedzenie komisji rzeczoznawców, przyczem delegacja niemiecka przedłożyła memorandum za swojemi propozycjami, które wywołały **wielkie zdziwienie delegatów państw aljanckich.** Niemcy przewidują bowiem jedynie spłatę **po miliard 650 milionów marek rocznie w ciągu 37 lat**, podczas gdy wierzyciele Niemiec żądają dodatkowo spłaty po miliard 700 milionów marek przez dalsze 21 lat. **Niemcy ofiarują więc w sumie 27 miliardów**

a aljanci domagają się 40 miliardów.

Okazuje się zatem, że propozycje niemieckie, podobno jak poprzednie liczby wysunięte przez delegatów aljanckich, **nie mogą służyć za podstawę do rokowań.** Zagadnienie ustalenia ostatecznej sumy odszkodowań oddano w rezultacie specjalnej komisji, która zbierze się dziś przed południem na tajnym posiedzeniu. Dopiero po ukończeniu prac przez komisję zostanie zwołane kolejne plenarne posiedzenie uczestników konferencji.

Borba w angielskiej izbie gmin.

Również zimni Angiicy znają brukowe wyrażenia...

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.”)

Londyn, 18. 4. Wczoraj wieczorem doszło do bardzo ostrej dyskusji w angielskiej izbie gmin **między członkami rządu, a przywódcami partji pracy.**

Minister wojny Worthington Evans, minister skarbu Churchill i minister spraw zagranicznych Chamberlain wystąpili przeciw przywódcom opozycji Snowdenowi i Macdonaldowi, ponieważ pierwszy z nich **krytykował politykę**

rzadową, używając przytem brukowych wyrażen niegodnych parlamentu i obraził najbliższych sąsiadów Anglii przez nazywanie **Francuzów oszustami** w związku z toczącymi się rokowaniami w sprawie odszkodowań.

Partja liberalna również potępiła mowę Snowdena, którego bronił jego kolega partyjny Macdonald.

Batocki wypiera się dążności separatystycznych.

Ostry list do b. konsula gen. Srokowskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 18. 4. Nacjonalistyczna „Berliner Börsenzeitung” umieszcza **sensacyjny artykuł** swojego korespondenta królewieckiego, który cytuje wymianę listów, jaka ostatnio miała miejsce pomiędzy b. nadprezydentem Prus Wschodnich Batockym o profesorem Srokowskim, znanym badaczem zagadnienia wschodnio-pruskiego i b. konsulem generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Królewcu.

się, iż konflikt między mną, obrońcą praworządności, a nowymi osadnikami jest nieunikniony. Znajomi moi ubolewali nad moim losem, zadając mi stale pytanie, jak sobie dam radę z tymi „bolszewikami”. Dawałem odpowiedź: Przez lat 8 służyłem wojskowo i byłem na wojnie. Tam musiałem z konieczności znosić całymi prawie latami już nietylko trudy i niewygody, nietylko świsł marnych kulek karabinowych, lecz z pełną rezygnacją, bez udawania bohatera, śledzić „maszerowanie” t. zw. „ku-

ferków” o wadze przekraczającej dziesiątek centnarów. Czemże być mogą po tem wszystkim krzyki, wyzywania a ewentualnie nawet kłonicie podnieconej tłuszczy? Wprowadziłem się na oddaną mi resztówkę w kwietniu 1926 r. i zaraz zabrałem się do pracy. W pierwszych dniach mego pobytu moi sąsiedzi osadnicy patrzyli na mnie nieco z ukosa i z pewną nieufnością. Lecz już po pierwszym tygodniu naszego współżycia, w warunkach bardzo ciężkich, nieufność niespostrzeżenie

znikała, a śmielsze jednostki przychodziły do mnie po radę i pomoc. Przyszły wypadki majowe z roku 1926. Pod wpływem niepewności naszej sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej ogólne napięcie psychiczne było ogromne. Niepewność tę podniecało i pogarszało położenie nasze w pasie granicznym a także i to, że Małocin otoczony jest ze wszystkich stron majątkami niemieckimi. Kazałem zwołać wszystkich nowych, w nędzy będących osadników. Jawili się natychmiast bez wyjątku. Zmierch zapadał i rosł drobny deszcz. Do zgromadzonych tak przemówiłem: „Do niedawna byliście sługami i nie mieliście żadnego poczucia obowiązku wobec społeczeństwa i państwa. Dziś jesteście wolnymi obywatelami. Państwo podniosło was odrazu z roli fornała lub zacieźnika na stanowisko gospodarza, który z prawami nabytemi musi przyjąć na swe barki ciężar obowiązków wobec społeczeństwa i państwa, dając im nietylko plon swego trudu i znoju w uczciwej pracy na roli, ale także w razie potrzeby stanąć jesteście obowiązani w obronie ładu społecznego i całości granic Ojczyzny.” I oto, bez przesady mówię, na twarzach i w oczach tych dotychczas bezmyślnych i złośliwych niewolników, zamiast niedawnej ironji i obojętności, zauważyłem zaszepienie, troskę i niepokój, pokryty grobową ciszą i zamyśleniem. Po chwili jeden ze śmielszych w imieniu zebranych zapewnił mnie, iż „wie, o co rzecz idzie”, staniemy chociażby z kosami i raczej tu zginiemy, ale ziemi naszej nikomu nie oddamy. Zleciłem kierownictwo czuwania nad porządkiem w wiosce i okolicy memu młodemu siostrzeńcowi i jednemu z synów osadnika, Józefowi Mileczyńskiemu, świeżo urlopowanemu podoficerowi, udając się z całym spokojem na spoczynek. Zdenerwowanej żonie i domownikom oświadczyłem „możecie być spokojni, tu nam się nic złego stać nie może”. Przez całe dwie noce utrzymywali zorganizowani osadnicy pogotowie na wszystkich drogach, prowadzących przez nasze terytorjum i raportowali mi natychmiast każdą zauważoną drobnostkę. I oto jest to może jeden z najglówniejszych efektów dodatnich, które płyną z parcelacji i osadnictwa. W jednym momencie z bolszewika i destruktora społecznego mamy karnego i solidnego obywatela. Jego podniesienie gospodarze i kulturalne jest raczej zagadnieniem technicznym, które, jak wykażę dalej na przykładzie i cyfrach, jest przy pomocy Państwa, dobrej woli społeczeństwa i przy poświęceniu się kulturalniejszych i uspołecznionych jednostek, możliwe do przeprowadzenia.

Ks. Monaco uległ podwładnym

Wiedeń, 18. 4. (tel. wł.) Prasa donosi, że książę Monaco podpisał dekret, powołujący do życia konstytucję, rozpisywając wybory do Rady Narodowej na pierwszy czerwiec. W ten sposób książę spełnił żądania swych poddanych.

Aspirin
TABLETKI
przy objawach przeziębienia
reumatycznych bólach.
Do nabycia w aptekach

Czy dobrze się stało?

Z powodu przejazdu sowieckich
dziennikarzy przez Polskę.

(Od własn. korespondenta „Dz. Bydg.”)

Dnia 13 bm. przejeżdżała tu do Niemiec, Rumunii i innych państw wycieczka zbiorowa dziennikarzy sowieckich w liczbie około piętnastu osób. Rząd nasz nie zgodził się, aby zatrzymali się w kraju i drogą tranzytową wyprawili ich dalej. Na dworcu znalazł się znaczny poczet policji, dość zwarty kordon, baczący argusowo, aby nikt nie zbliżył się do podróżnych. Herbatę i posiłek mogli otrzymać do wagonu. Wobec odmowy wizy wjazdowej, należy rzucić pytanie: czy dobrze się stało? Nikt może tak silnie nie odczuwać, jak my, niebezpieczeństwa agitacyjnej bibuły wschodniego sąsiada, nikt bardziej nie pojmuję psychiki Sowdepji, mimo to zakaz naszych władz stawia publicystykę, nawet niezyczliwie względem dzisiejszych władców Kremlu usposobioną, wobec zawilego pytania, czy dobrze, czy właściwie i ze zrozumieniem rzeczy postąpiono.

Proszę uważać...

Nasze stosunki są z Rosją uregulowane w rozumieniu dyplomatycznym - międzynarodowym, nikomu nie śni się po tej stronie wtykać drzazgi i zadrażnień w obowiązujące układy lub naruszać w jakikolwiek sposób stworzonego już sposobu istnienia obok siebie. Prawda, świeżo szalony czyn Apanasewicza, a nie tak dawno przykre zajścia w poselstwie sowieckim, przypominają nam z konieczności, że musimy być zórawiem, czuwającym bodaj na jednej nodze. Tylko, że Apanasewicze i rozmaite „ochranniki” nie są jeszcze równoznaczni z przedstawicielami prasy, jakikolwiek ona reprezentuje kierunek. Następnie wycieczka była jawną, nie zakapturzoną, ma swoje cele i przeznaczenia, nie depta drogami ukrytymi, nie czał się z Bóg wie jakich zakamarków. Kontrolę zawsze nad nią przeprowadzić można i nie dopuścić do wykroczeń i zamierzeń sprzecznych z ustawami Rzeczypospolitej.

Inne kraje, równie kulturalne, nie robią wystraszonej miny przed ową turystką i pozwoliły podróżnym na poruszanie się wśród ich przestrzeni.

Goście z pod znaku sowieckiego dowiedzieliby się ciekawych rzeczy. Trzeba ich było zaprowadzić na przedmieście Wola, aby zobaczyli wzorowe kolonie robotnicze z schludnymi domkami, dobrobyt pracowników wielu fabryk i naprawdę obywatelską swobodę, równouprawnienie i czystą miłość proletariatu dla odrodzonej Ojczyzny. Nie mamy się czego wstydzić i unikać wglądu osób postronnych. Z zestawienia łatwoby wyniknęło, że rewolucyjna Rosja odegrała dzielową komedię wobec „białych murzynów” i zamiast podnieść ich materialnie i moralnie, dała agitację, zamiast polepszenia bytu nędzę wraz z frazesem o prawie człowieka. Bolszewicy, chlubiący się przepuszczeniem duszy przez filtry nowoczesnego wykształcenia, dowiedzieliby się ze zdumieniem, że na wybrzeżu Kościuszkowskim, koło samej Wisły, istnieje świetny teatr w zarządzie polskich „towarzyszy”, sięgający do wysokich poziomów sztuki...

A teraz co?

Po powrocie zaczną się ujadania, wyszydzenia na temat naszego strachu, wykpiwania za chowanie głowy pod strusie pióra przed groźnym hufcem... piętnastu ludzi! Naturalnie zaczną się znowu klechdy o „białym terrorze”, gdyż tylko społeczeństwa nie mające czystego sumienia (jakby się pozornie wydawało), mogą niepożądanych od siebie odsuwać świadków.

Nie, naszym zdaniem, był ten interdykt ostrożnością, posuniętą trochę za daleko. Znadto tu znamy wartość ka-

techizmu bolszewickiego, z nadto jest odrażającym przykładem, aby instynkt masy zbiorowej mógł pójść na jego lep. I właśnie dlatego kilkodniowy pobyt prasy sowieckiej na ziemi polskiej nie przedstawiał, zdaniem naszym, żadnej groźby. Chyba, czynnik powołany miał inne jakieś względy na oku.

Warszawa, w kwietniu.

A. S.

Tyle nasz korespondent warszawski. O ile sięgają nasze informacje, rząd obawiał się zamachu a przynajmniej wrogich demonstracji, skierowanych przeciw przejeżdżającym dziennikarzom. Demonstracje te miały podobno wyjść z kół emigrantów rosyjskich w których politycznym zamierzeniu leży męczenie stosunków między Polską a Sowdepją. Niemniej byłoby to dowodem słabości czy nieporadności naszych władz nie umiejących zapobiedz tego rodzaju niepożądanym zajściom.

Duchowni ewangelicy na usługach Stahlhelmu.

(Telefonom od własnego korespondenta).

Berlin, 18 4. Sejm pruski obradował w dniu wczorajszym nad budżetem ministerstwa wyznań i oświaty. Podczas dyskusji oświadczył poseł demokratyczny Graue, że duchowni ewangelicy nie powinni jednostronnie popierać Stahlhelmu, gdyż nie zgadza się to z konstytucją, jeżeli oddają kościół do dyspozy-

cji tej organizacji, a odmawiają go w podobnym wypadku organizacji republikańskiej Reichsbanner. Stahlhelm i kościół ewangelicki, zaznaczył mówca wśród wzrastającego niepokoju na ławach prawicy, są to dwie rzeczy zupełnie różne. B.

Okropna katastrofa kolejowa pod Brukselą.

11 zabitych, 22 rannych.

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.”)

Paryż, 18 4. W dniu wczorajszym wydarzyła się straszna katastrofa kolejowa przy Hal pod Brukselą. Pociąg pociąg paryż-Bruksela najechał na

pociąg towarowy, przyczem zostało zabitych 11 pasażerów a 22 zostało rannych. Belgijski minister kolei natychmiast udał się na miejsce katastrofy. W.

Sowiecki projekt rozbrojeniowy przyjęto w Genewie nieprzychylnie

Genewa, 18 4. (Tel. wł.) Na posiedzeniu komisji przygotowawczej rozbrojeniowej przedstawiciel Rosji Sowieckiej gen. Landawoj podał rosyjski projekt rozbrojeniowy. Projekt ten przewiduje arytmetyczne zmniejszenie armij. Armie, liczące ponad 200 000 ludzi zmnie-

szone mają być o połowę, do 200 000 o 1/3, mniejsze o 1/4. Tonaż okrętów wojennych zmniejszony ma być na 10 000 ton. Łodzie podwodne w zmniejszonej ilości mają służyć tylko do obrony brzo- gów. Używanie samolotów do rzucania bomb i wojny gazowe winny być całkowicie zakazane. Delegat Japonji wywoził, że takie arytmetyczne zmniejszenie sił zbrojnych jest niewykonalne. Delegacji Francji i Persji wypowiedzieli się przeciw propozycji sowieckiej, za którą oświadczył się tylko jeden delegat niemiecki hr. Förster. Głosowanie oddano do jutra.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 18 4. (tel. wł.) Premier Świtalski złoży dziś wizytę marszałkom Sejmowi i Senatowi.

Warszawa, 18 4. (tel. wł.) Dotychczas nie zapadła decyzja, kto będzie następcą pułk. Prystora na stanowisku szefa gabinetu w Gen. Inspektoracie Sił Zbrojnych. Najważniejszym kandydatem jest b. adjutant marszałka Piłsudskiego podpułk. Wenda.

Wilno, 18 4. (tel. wł.) W związku z nadchodzącym świętem 1. maja, policja wileńska dokonała około stu rewizyj w mieszkaniach komunistów. Dokonano licznych aresztowań.

Warszawa, 18 4. (tel. wł.) W kołach politycznych utrzymują, iż mimo trudności, nominacja p. Starzyńskiego na wiceministra skarbu jest przesądzona.

Paryż, 18. (tel. wł.) Wczoraj dokonano w warsztatach okrętowych w Caen spuszczenia kontrtorpedowca polskiego „Burzy” na wodę. Nowy kontrtorpedowiec posiada 1500 ton pojemności, 107 metrów długości i 10 szerokości.

Białogród, 18 4. (tel. wł.) Konferencja ministrów Małej Ententy odbędzie się 20. bm. w Białogrodzie.

Wacław Berent laureatem Warszawy.

Warszawa, 18 4. (tel. wł.) Sąd konkursowy przyznał nagrodę literacką Wacławowi Berentowi, znanemu powieściopisarzowi.

Ś. p. ks. prałat Prądzyński.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego”).

Warszawa, 16 kwietnia.

Zmarł tu śmiercią nagłą ks. prałat Prądzyński, znakomity syn Wielkopolski. Zmarł był do ostatnich chwil swego życia proboszczem parafji Św. Wawrzyńca na Woli, jednej z dzielnic Warszawy. Na podniesienie zasługuje fakt, że kościółek Św. Wawrzyńca na Woli stoi na tzw. szanach wojskich, które bronil w r. 1831 generał Sowiński. Według legendy, u stóp ołtarza właśnie w tym kościółku zginął od wrażeń kul nasz bohater narodowy generał Sowiński. Po rewolucji listopadowej kościółek został zarekwirowany, a następnie przez władze moskiewskie oddany cerkwi prawosławnej. Dopiero po odzyskaniu niepodległości dzięki zabiegom ks. prałata Prądzyńskiego kościółek

wrócił do prawych właścicieli. Muszę podkreślić i tę okoliczność, że zmarły ks. prałat był wnukiem gen. Prądzyńskiego, który wiodł bój na szanach wojskich.

Śp. ks. prałat Prądzyński zaliczał się do jednej z najpopularniejszych postaci stolicy. Z wyjątkowym uporem i zapalem walczył o ochronę zabytków narodowych. Jego zabiegom i staraniom zawdzięczać należy, że wiele pamiątek z listopadowego powstania znajdzie wkrótce trwałą i bogatą oprawę. Stwierdzić się to z okazji stulecia powstania 1830/31 roku ale przygotowania już są daleko posunięte.

Śp. prałat Prądzyński był jedną z tych wyjątkowych postaci, których szlachetność, zapal, wola, niezłomne wytrwanie — przenikało do otoczenia i prowadziło je do dalekich, lecz górnych celów.

Z żalem serdecznym kreślę to pośmiertne wspomnienie o mym nieocenionym proboszczu, wiedząc, że żal ten znajdzie szczerą oddźwięk w Wielkopolsce i na Pomorzu, gdzie śp. ks. prałat uirzał światło dzienne i gdzie przeżył pierwszy okres swego pracowitego i chwalebego żywota.

Cześć Jego pamięci!

(W.)

Marszałek Senatu Szymański
a sccjalisci.

Dnia 14. bm. odbyła się na cmentarzu starozakonnych w Warszawie, uroczystość odsłonięcia pomnika na grobie zmarłego przed dwoma laty redaktora pisma „Robotnika” socjalistycznego Feliksa Perla.

Marszałek Senatu p. Szymański (BB) nadesłał w związku z tem do redakcji „Robotnika” list następujący:

„Nie mogąc przybyć osobiście, ku uczczeniu nieodżałowanej pamięci Feliksa Perla, składam 100 złotych na Robotnicze Towarz. „Przyjaciół Dzieci”

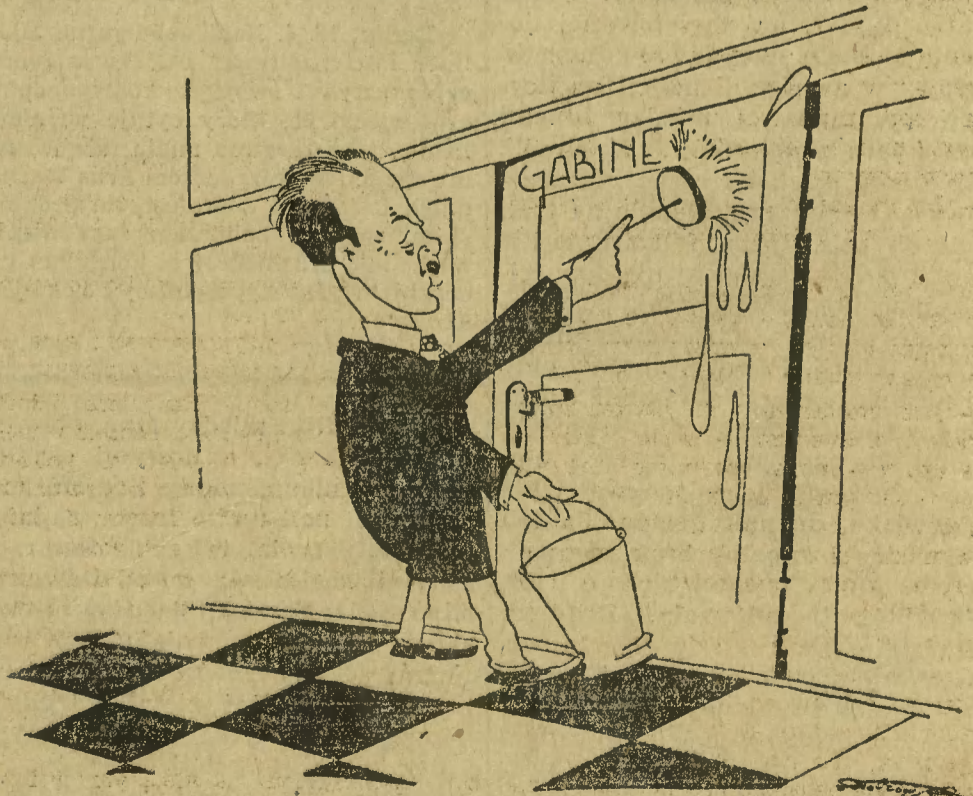
Śp. Artur Gruszecki.

Warszawa, 18 4. (Tel. wł.) Dnia 16 kwietnia zmarł, przeżywszy lat 76 znany powieściopisarz polski Artur Gruszecki, ur. 1852 w Kołomyi, był autorem powieści: „Tuzy”, „Szarańcza”, „Bojownicy”, „Na wulkanie”, „Nawrócony” itd. licznych nowel, szkiców itd. Był współpracownikiem „Tygodnika Ilustrowanego”.

Zakażenie krwi przy obcinaniu
nagniotków.

Głuszyn, 18 4. (tel. wł.) Zasiadający działacz śląski senator Londzin, burmistrz miasta Cieszyzna, znajduje się w stanie agonji. Przed kilku dniami przy obcinaniu nagniotków nastąpiło zakażenie krwi. Lekarze zaproponowali amputację nogi po kolano, na co chory nie chciał się zgodzić. Stan Londzina jest beznadziejny.

Nowa farba — stara barwa.



czyli, Świtalski przy pracy.

Czy Karadzordzewicze zawdzięczają tron serbski Michałowi Czajkowskiemu?

Kapitan Zawierkowski organizował zamach w 1841 roku.

W nr. 3-cim „Ruchu Słowiańskiego” miesięcznika, wychodzącego we Lwowie, nakładem Ossolineum, zamieścił p. Leopold Lénard artykuł p. t. „Polacy w Serbji przed wojną światową”.

Autor stwierdza, że: „Z przeszłości i działalności Polaków w Serbji, aż do czasów wojny światowej, wie się naogół mało. Nikt dotąd nie opracował jeszcze tego przedmiotu, chociaż rola ich nie była bez znaczenia”. — Podając garść wiadomości, nie wspomina p. Lénard nic o roli, jaką odegrał młody agent dyplomatyczny ks. Czartoryskiego w Konstantynopolu, Michał Czajkowski, powieściopisarz i mąż Ludwiki Śniadeckiej, które to postacie przypominał i odświeżył znów ś. p. Władysław Mickiewicz, w swych pamiętnikach. Pomocnik Czajkowskiego w pracy dyplomatycznej Michał Budzyński (Wspomnienia z mojego życia — Poznań 1880 r. nakł. J. Zupańskiego tom I str. 353—60) podaje, że Czajkowski poznał w Konstantynopolu trzech serbskich wygnańców senatora Garaczanica czy Garaczanina, oraz Wujczyca i Petronowicza, którzy jako straż tronowa przy niepełnoletnim ks. Michale Obrenowiczu narazili się agentom cara, grożąc odwołaniem się do skupczyny (sejmu serbskiego), gdyby ks. Michał nie przestał ślepo słuchać konsula rosyjskiego.

Ambasador carski Buteniew, umiał oszukać dyplomatów sultańskich, tak, że aresztowano owych stróżów niepodległości serbskiej. Żyli oni na wygnaniu w Konstantynopolu, gdy ich Czajkowski poznał. „Cóż myślicie robić — zapytał ich. — „A cóż, bracie? Trzeba ugiąć głowę. Moskwa opanowała nas i trzeba codzień jawić się w ambasadzie i przenieść wygnanie, a ojczyznę oddać na łaskę cara”. Czajkowski przy poparciu ambasadora francuskiego, barona Bourzuenay zdołał zdemaskować intrygę carskiej dyplomacji przed rządem tureckim, tak że wymienieni Serbowie powrócili do kraju na dawne stanowiska. Czajkowski jednak przekonał ich przedtem, że dla wyzwolenia Serbji trzeba obalić dynastję Obrenowiczów i powołać na tron Aleksandra, syna Czarnego Jerzego (Karadzordża), który to Jerzy w r. 1810—11 urządził powstanie przeciw Turkom, i ogłosił się księciem Serbji niepodległej. Car, spie-

sząc na wojnę z Napoleonem, wydał jednak wówczas Serbję na łup Turków, przed którymi Jerzy Czarny, czyli Karadzordż schronił się do Rosji wraz z synem Aleksandrem. W 1817 r. podczas nieudanej wyprawy po tron Karadzordż został przez Ks. Miłosza Obrenowicza ujęty i w Belgradzie skazany na karę śmierci przez ucięcie głowy toporem. Syn jego Aleksander Karadzordzewicz, wychowany w pułku gwardyjskim i uposażony odpowiednio uważany był jako pretendent do tronu serbskiego, póki rządził Miłosz Obrenowicz uległy Turkom. Gdy jednak tron objął syn Miłosza Michał, którym kierował

konsul rosyjski w Belgradzie Halczyński, Aleksander Karadzordzewicz stał się niepotrzebnym narzędziem, odebrano mu więc uposażenie książęce, i z pułku gwardyjskiego przesiedlono do Kamiénca Podolskiego, gdzie jako praporszczyk pułku piechoty skazany był na nędzną pensję i nie miał już innej nadziei, jak dosłużyć się stopnia kapitana.

Czajkowski wystarał się dla Aleksandra o uposażenie od rządu tureckiego, poradziwszy swoim serbskim znajomym, aby odszukali Aleksandra i przygotowali go, że ma być wyniesiony na tron. Zamach przeciw Obrenowiczom przygotował kapitan 4 pułku piechoty z 1831 r., kpt. Zwierkowski, (Korekta pamiętników Budzyńskiego była bardzo naganna. Można przypuszczać, że to chodzi o kpt. Zwierzdowskiego, on to bowiem był kapitanem w 1831 r. pod-

Aspirin
TABLETKI BAYER
przy objawach przeziębienia reumatycznych bólach.
Do nabycia w aptekach

czas gdy Zwierkowski był posłem do sejmu.) którego Czajkowski przydzielił wygnańcom serbskim, wyjednałszy mu w ambasadzie francuskiej fałszywy paszport francuski na nazwisko Lenoir, bo jako obywatel francuski nie zwracał uwagi agentów carskich. W 1841 r. Obrenowicz został zdetronizowany, a Karadzordzewicz Aleksander I, ojciec króla Piotra, a dziad obecnego króla Aleksandra został obwołany księciem i natychmiast zatwierdzony przez rząd turecki, który miał wówczas protektorat nad Serbją.

Car był oburzony, groził wysłaniem armji 40.000 do Serbji, wreszcie zaproponował aby senat dokonał wyboru księcia. W senacie jednak większość mieli zwolennicy cara i byłoby oddali głos za Obrenowiczem. Michał Czajkowski był wówczas w Paryżu, a widząc, że chwile się jego plan ustalenia dynastji Karadzordzewiczów w Serbji, poszedł do ministra spraw zagranicznych Guizota i przedłożył mu Konstytucję serbską, wedle której na propozycję dwóch senatorów w razach ważnych może być zwołane zgromadzenie narodowe, skupczyna, która rozstrzygać będzie ostatecznie ważną kwestję narodową. Czyż może być ważniejsza sprawa, niż wybór księcia? — mówił Czajkowski. Skupczyna jest reprezentacją narodu, a naród uwielbia i cześci rodzinę Karadzordzewiczów.

Guizot zaopatrzył Czajkowskiego w paszport dyplomatyczny na nazwisko hr. Canot, aby jako agent ministerjalny przez Wiedeń jaknajspieszniej mógł dostać się do Belgradu.

Hr. Canot-Czajkowski w Belgradzie odszukał swych dawnych znajomych senatorów Petronowicza, Wujczyca i Garaczanina, i powtórzył im swą myśl zwołania skupczyny. Plan całkowicie się udał. Aleksander zatwierdzony został przez skupczynę na stanowisku księcia. Tak przedstawia sprawę Budzyński.

O kpt. Zwierkowski (Zwierzdowski) donosi, że urządził on stałą agencję przy Aleksadrze, potem wrócił do Konstantynopola, a posadę jego zajął Zach, Morawianin z narodowości, który daw-

Satyra amerykańska. (Z „Dziennika Związkowego”).



Wuj Sam: Brrr, jak mnie ten kołnierz ciśnie.

Marek Romański.

51

MISS O SZKARŁATNEM SPOJRZENIU.

Powieść z najbliższej przyszłości.

(Ciąg dalszy.)

Porwano go. To nie ulegało wątpliwości. Dlaczego go jednak porwano? Usłyszał, jak zbiry dwukrotnie zwrócili się do niego, jako do Mac Grady'ego. A więc miłano porwać Grady'ego i to była omyłka. Wykonawcy planu porwania Grady'ego zmyleni zostali niewątpliwie płaszczem i kapeluszem, który mu detektyw pożyczyl.

— Dobrze się stało. — pomyślał reporter — Mnie nic nie zrobią, a Grady ocalał.

Od chwili bowiem, gdy zrozumiał, że porwano go zamiast detektywa, stało się dla niego jasnym, iż sprawcami porwania są sprysiężeni „ślepego Johna”.

— Nie dostarczę dziś Battemanowi wywiadu z Gradym. — myślał Chac. — Ale kto wie, może przywiozę mu wywiad z samym „ślepy Johnem”...

I reporter uznał, że sprzyja mu szczęście, mimo, że dwu drabów trzymało go za ręce i zimne lufy rewolwerów dotykały mu czaszki, grożąc śmiercią przy najmniejszej próbie oporu.

Tymczasem auto mknęło naprzód. Jazda trwała bardzo długo. Chac starał się zorientować w jakim kierunku jada i jechał, ile razy auto skręcało na prawo, a ile na lewo, przedko jednak pomylił się i dał spokój.

— Ciekawym co się stanie — myślał — gdy się przekonają, że nie jestem Gradym? — i doprawdy sam nie zdawał sobie sprawy, czy w pytaniu tem zawierało się więcej trwogi czy też podnieconej, niezwykłości wypadku, ciekawości.

Wreszcie samochód stanął. Konwojenci reporteru ujęli go pod ręce i raz jeszcze pod groźbą śmierci, zabraniając odchylenia kapelusza, lub próby ucieczki, powlekli go do jakiejś bramy. Następnie polecono mu drapać się po jakichś starych drewnianych schodach.

Nabuhodonor Chac potknął się kilka razy, co wywołało parę stuknięć i przekleństw konwojentów.

Weszli nakoniec do pokoju oświetlonego mdłym światłem gazowym.

W pokoju tem znajdowało się kilka osób, które znać oczekiwały z napięciem wyniku ekspedycji.

— Jest — ozwał się krótko jeden ze sprawców porwania.

— Dobrze. — odparł szorstki głos. — Zdejmcie mu ten kapelusz z głowy.

Rozkaz spełniony. Reporterza olśniło na krótką chwilę światło, poczem ujrzał, iż znajduje się w niewielkim pokoju, który przypominał jakby laboratorium chemiczne. Mnóstwo słoików i słoików z napisami. Butelki, retorty, wagi...

Przy stole siedziało trzech mężczyzn. W jednym z nich ku wielkiemu swemu złumieniu poznał reporter bankiera Kellermana, którego widział był raz w życiu, w czasie swej dziennikarskiej kariery. Obok niego siedział młody, postawy mężczyzna. Trzeci z obecnych, był Japończykiem, siwiejącym już, w wielkich rogowych okularach, które

przysłaniały znaczną część twarzy. Japończyk ten ubrany był po europejsku.

W pokoju kręcił się jeszcze jeden Japończyk w długim kimonie.

Lecz Nabuhodonor Chac przez krótki tylko moment mógł czynić te spostrzeżenia, bowiem przez ułamek sekundy trwające milczenie przerwał nagle zdumiony głos Kellermana:

— To nie jest Mac Grady!

— Co to jest! U diabła! Przecież to nie jest Mac Grady! — zawołał, zrywając się z miejsca poręcznik von Hartrott, on to bowiem był młodym mężczyzną, siedzącym obok Kellermana.

Dwu drabów podeszło do dziennikarza i dopiero teraz poznali swą omyłkę.

— Jak Boga mego! — odezwał się jeden z nich z prostacka. — Ten sam płaszcz, ten sam kapelusz, a facjata inna.

— All devils! — zaklął krótko drugi.

— Nabraliśmy się.

Siwy Japończyk pierwszy zorientował się w sytuacji: Odejdźcie bracia — odezwał się do niefortunnych sprawców porwania Chaca; zaczekaćcie w dolnej izbie dalszych rozkazów. Ty zaś zostań Ischimuro. — zwrócił się do młodego Japończyka.

Odejdźcie bracia! — powtórzył w myśli radośnie reporter — A więcej sprysiężeni noszą nazwę braci.

Kellerman zwrócił się tymczasem do niego: — Kto pan jest i dla czego ma pan na sobie płaszcz Mac Grady'ego? — zapytał ostro.

Chacowi sprawiała niewystawioną rozkosz konsternacja obecnych, których uważał za czołowe osobistości spisku. Odpowiedział słodko:

— To ja raczej powinienem was, moi panowie, zapytać poco wbrew woli mojej wezwaliście mnie tutaj. Wierzę, że stało się to również wbrew waszym zamiarom, chcieliście bowiem zawrzeć bliższą znajomość z Mac Gradym.

— Ale kto pan jest właściwie? — zapytał spokojnym, równym głosem dr. Hayahawa.

Jestem reporterem „Worldu”. Robiłem wywiad z Mac Gradym. Ponieważ spieszyłem się do redakcji, a począł padać deszcz, Mac Grady był tak dobry, iż pożyczył mi swego płaszcza i kapelusza. Nazywam się Nabuhodonor Chac!

Ton, którym reporter powiedział swe nazwisko był taki, że Hartrott i Kellerman wybuchnęli śmiechem, milczący zaś dr. Hayakawa uśmiechnął się powściągliwie.

— Nabuhodonor — zaśmiał się Hartrott — miło mi poznać człowieka o tak pięknym historycznym imieniu.

Zwrócił się do Kellermana: — To oczywista omyłka. Brat Grot i brat Czarny spsali się fatalnie. Cóż zrobimy z tym Nabuhodonorem Chaciem?

Kellerman wzruszył ramionami. — Głupia historia. Mr Chac przykro nam bardzo, ale musimy pana tu zatrzymać. Pan rozumie, że gdybyśmy pana teraz zwolnili...

Dziennikarz głową skinął: — Oczywiście. Za dwie godziny mie-

tybicie panowie całą nowojorską policję na karku.

— Ołóż to sam pan wili, że nie możemy puścić pana wolno.

Kellerman zwrócił się do młodego Japończyka.

(Ciąg dalszy nastąpi)

niej służył w wojsku polskim i był obeznany z polityką Czartoryskiego. Należałoby wnioskować z tych słów, że ze Zwierkowski, a następnie Zach byli agentami dyplomatycznymi ks. Czartoryskiego, a więc Polski, przy księciu Aleksandrze.

Wspomniany Zach odegrał niepoślednią rolę w Serbji, jak poucza artykuł p. Lenarda w Ruchu Słowińskim. Mianowicie, założył Akademię Wojskową w Belgradzie, i arsenał w Kragujevacu, skąd pochodziła bomba, od której w r. 1914 zginął arcyksiążę Franciszek Ferdynand, Zach umarł w 1892 r.

Może przypomnienie powyższych szczegółów aktualnych z pamiętników Budzyńskiego skłoni zawodowego historyka do badań czy w świetle nauki obiektywnej rola Michała Czajkowskiego i kpt. Zwierkowskiego (Zwierzdowski) była tak wybitną, jak ją przedstawia Michał Budzyński.

Apoloniusz Basłński.

Z KRAJU.

Statek „Tzew” osiadł na mieliźnie.

Jak wiadomo, statek „Tzew”, własność Przedsiębiorstwa Państwowego „Żegluga Polska”, przechodził w tym roku już bardzo ciężkie chwile. Mianowicie przez cały szereg tygodni uwięziony był przez lody na wybrzeżu niemieckim i załoga wycierpiała wiele na niedostatku i mrozie.

Obecnie przydażył się statkowi drugi w tym roku wypadek. Mianowicie płynąc z ładunkiem z Gdańska do Danji okręt osiadł na mieliźnie u jej brzegów, mimo że był prowadzony przez specjalnego pilota. Na szczęście statek nie odniósł żadnych uszkodzeń i przy pomocy innych okrętów wyciągnięty został z mielizny.

Dwa wielkie pogrzeby w Krakowie.

W Krakowie odbyły się onegdaj dwa manifestacyjne pogrzeby, w których wzięły udział obryzmy tłumy publiczności: pogrzeb s. p. ks. Janickiego, długoletniego prowincjonała O.O. Reformatorów, który wielce zasłużył się pracą w organizacjach sokolskich, jak również w organizacjach mieszczańskich i rękodzielniczych, oraz pogrzeb senatora Englisza, który był popularną osobistością m. Krakowa. Przez długie lata zasiadał on w radzie miejskiej i był wieloletnim dyrektorem Kasy Chorych.

Bogaty plon straży granicznej.

Śląska straż graniczna przeprowadziła w Krakowie rewizję w firmach Michał Leintra i Samuel Vogel, gdzie ujawniono większą ilość damskiej i męskiej konfekcji, pochodzącej z przemysłu. Wartość towaru skonfiskowanego u Leintrama wynosi 30.000, u Vogla 14.000 zł. Straty skarbu państwa sięgają sumy 23.500 złotych. Grzywna dla Leintrama wynosić będzie 150.000 zł, dla Vogla 70.000 zł.

Strajk szkolny w powiecie hrubieszowskim.

W Moniatyczach (pow. Hrubieszów) wybuchł strajk szkolny. Mianowicie rodzice przestali posyłać swoje dzieci do szkoły, ponieważ tamtejszy nauczyciel Kazimierz Bednarz stale występuje jawnie wobec dzieci przeciwko świętościom religii katolickiej, a władze na kilkakrotne protesty piśmienne dotąd nie reagowały. Nie wiadomo, co poczyni Inspektorat szkolny w Hrubieszowie wobec stanowczego kroku obywateli z Moniatycz.

Rabunek w czasie wypłaty.

Z Nowego Bytomia donoszą: Gdy dwaj urzędnicy Huty Pokoju udali się do jednego z biur celem dokonania wypłaty, jeden z robotników, nazwiskiem Niedźwiedź, odbierając wypłatę wyjął rewolwer i terroryzował urzędników, zabrawszy całą gotówkę, w wysokości 5.100 zł, poczem zamknął urzędników w pokoju i ułotnił się. Urzędników uwolniono dopiero po 20 minutach. Zarządzony pościg za złoczyńcą narazie nie dał rezultatów.

Tragedja strażnika polskiego.

Z wysp sołowieckich wrócił zrujnowany fizycznie.

Do granicy polskiej odstawili w tych dniach władze sowieckie posterunkowego policji państwowej Joachima Bilasa. Jest to jeden z tych nielicznych więźniów, którzy wytrzymali potworne więzienie na wyspach sołowieckich.

Dnia 18 czerwca 1923 roku pełnił Bilas służbę na pograniczu w powiecie nieświeskim. Patrolując swój odcinek graniczny zablądził wśród lasu i mokradeł. Nie mogąc znaleźć wyjścia, zaczął wzywać pomocy. Wówczas z zakrzaków wyskoczyli żołnierze sowieckiej straży granicznej i wzięli Bilasa do niewoli.

Nie pomogły tłumaczenia, iż nie wiedział, że przekroczył granicę, że na zie-

mi sowieckiej znalazł się przypadkowo. Bilasa wywieziono do Mińska i stawiono przed sąd G. P. U. Tam z całą bezwzględnością skazano go na 5 lat zesłania na „Solówki”.

W ponurym klasztorze, zamienionym na sowieckie więzienie, wśród straszliwej podbiegunowej temperatury, na ciężkiej pracy katorżnej, posterunkowy Bilas wytrzymał 5 lat długich jak wieczność. Wreszcie zwolniono go i odstawiono do granicy polskiej.

Nieszczęsny skazaniec zupełnie zrujnowany fizycznie, przybył do Nowogrodka, gdzie zaopiekowały się nim władze.

Sprytny pastuszek.



Teraz niech fika!

Ciekawa statystyka zwierzostanu w Polsce.

Najwięcej jest sarn, najmniej łosi

Bydgoszcz, w kwietniu

(z) Julian Ejsmund opublikował w „Kalendarzu Myśliwskim” statystykę zwierzyny w lasach państwowych Rzeczypospolitej Polskiej. Praca podaje ilość osobników 11 gatunków, z tego 9 tylko dla lasów państwowych, 2 dla całości terytorjum. W lasach państwowych znajdują się: łosie (193), jelenie (5160), sarny (37000), dziki (7600), wilki (2170), rysie (298), żbiki (141), głuszce (1570), cietrzewie (23600). Na całym terytorjum Rzeczypospolitej znajduje się 141 niedźwiedzi i 235 bobrów. Co do pierwszych dziewięciu gatunków trzeba uwzględnić, iż lasy państwowe tworzą 1/3 lasów polskich wogóle, jednak zwierzyzna znajduje w nich lepsze warunki bytu, tak, że podane ilości różnią się w gatunków rzadszych (łoś, ryś, żbik) bardzo nieznacznie, w gatunkach pospolitych (sarna, dzik, cietrzew) najwyżej o 100% od liczb osobników na całym terytorjum Rzeczypospolitej.

Pierwotniejsza zwierzostan i pierwotniejsza przyroda utrzymały się na kresach północnowschodnich i w Karpatach Wschodnich. Znaleźć tam można niedźwiedzie i rysie, częściowo głuszce (występujące ponadto na Pomorzu, Śląsku i wyżynie lubelskiej), w samych Karpatach Wschodnich żbiki.

Kultura przetrzebiła bardzo zwierzostan w Polsce. Podana statystyka wy-

kazuje nam to najlepiej. Do wymienionych gatunków doliczyć należy obecnie 5 żubrów, które sprowadzono w tych dniach z Berlina do Warszawy.

Straszna zbrodnia w kościele.

W Nowym Sączu odbył się w tych dniach niezwykły proces. Na ławie oskarżonych zasiadła niejaka Anna Sentyczówna, która w lutym br. dopuściła się strasznej zbrodni w kościele parafialnym w Ptaszkowej. Mianowicie gdy przed ołtarzem stanęła młoda para, zamierzająca wziąć ślub, rzuciła się dziewczyna na pana młodego Józefa Janusia i tasakiem rozplątała mu głowę. Janus padł nieprzytomny, brocząc obfi-

cie krwią, i ślub nie doszedł do skutku. Aresztowana zeznała, że Janus ją uwiódł a ślub brał z inną.

Sentyczówna zjawiała się na sali sądowej z niemowlęciem, dzieckiem Janusia, na ręku. Trybunał skazał ją, uwzględniając okoliczności łagodzące, na cztery miesiące ciężkiego więzienia, odraczając jej karę na przeciąg dwóch lat.

Policjanci w objęciach... bandytów.

Pisma warszawskie donoszą o tragicomicznym zajściu, jakie miało miejsce w jednej z restauracji stołecznych. Mianowicie z Królewskiej Huty przybyło do Warszawy dwóch bandytów pod eskortą dwóch policjantów.

Ponieważ urzędnicy nie znali drogi z dworca do więzienia mokotowskiego, bandyci odgrywać musieli rolę przewodników. Skorzystali oni z okazji i wstąpili do pewnej restauracji przy ul. Pańskiej „na jednego”. Doszło do tego, że

całe towarzystwo, tak bandyci jak i urzędnicy, popiło się do nieprzytomności. Zorientował się w sytuacji dozorca domu i zatelefonował do komisariatu, skąd niebawem przybył przodownik. Został on policjantów spokojnie chrapających w objęciach... bandytów. Jeden z opryszków zbudził się po niewczasie i uciekł przez okno, drugiego bandytę oraz niesumienne urzędników zaprowadzono do aresztu.

Ujęcie 2 złodziei — usypiaczy.

Policji piotrkowskiej udało się po raz drugi w krótkim okresie czasu unieszkodliwić bandę usypiaczy kolejowych.

Mianowicie, w pociągu Łódź — Piotrków uspiło przy pomocy specjalnych papierosów dwóch elegancko ubranych młodzieńców kupca łódzkiego Lucyna i zrabowali mu portfel zawierający 10 tys. zł. gotówką.

Na jednym z przystanków do przedziału tego wszedł konduktor, który zauważył śpiącego kupca i pootwierane walizki.

Zaalarmowana policja wszczęła natychmiastowe dochodzenie, które doprowadziło do ujęcia obu sprawców, siedzących już w przedziale trzeciej klasy, dokąd przenieśli się po obrabowaniu kupca.

Na drodze ku monarchji

Hugenberg przedstawia projekt zmiany ustroju Rzeszy Niemieckiej. — Prezydent Rzeszy zarazem prezydentem Prus. — Pierwszy krok do utrwalenia przewagi Prus w państwie niemieckim. — Nawrót do monarchji. — Walka z zamiarami byłego kanclerza Luthra. — Dlaczego mówi się o reformie ustroju w Niemczech?

(Od własnego korespond. berlińskiego).

Berlin, w kwietniu.

W ostatnich dniach wystąpił przewodniczący stronnictwa niemiecko-narodowego, tajny radca dr. Hugenberg, z sensacyjnym projektem, t. zw. „reformy Rzeszy”, dążącym w pierwszej linii do zmiany obecnego ustroju Republiki Niemieckiej i to w kierunku, aby na przyszłość utworzyć drogę monarchji.

P. Hugenberg nie wypowiada wprawdzie, że dąży do powrotu do tego czy innego Hohenzollerna. Twierdzi jednak zupełnie otwarcie, że przedłożony program ma znaczenie chwilowego „Notprogramm”, zasadniczo zaś dąży Niemcy narodowi do urzeczywistnienia swego postulatu monarchistycznego. Projekt obecnej reformy ustroju nie przeczy podstawom monarchistycznym Deutsch-Nationale. (...Unbeschadet der grossen grundsätzlichen Forderungen der Partei, insbesondere ihrer monarchistischen Grundlage...).

Prasa niemiecka, zarówno nacjonalistyczna, jak zwłaszcza partii rządowych dziwnie mało miejsca poświęciła planom dr. Hugenberga. Wielka prasa demokratyczna usiłowała wogóle milczeć („totschweigen”). Ale pan Hugenberg, dysponujący największą ilością piśm w Niemczech, nie jest człowiekiem, którego plany można „zabić milczeniem”. Tembardziej, że plany te są bardzo ciekawe: pokazują nam bowiem jaknajwyraźniej, jakie zamiary kilkują obecnie w tych kołach niemieckiego „fasyzmu”, które, po zawarciu ugody reparacyjnej i oswobodzeniu Nadrenji, liczą na ujęcie władzy w Niemczech w swoje ręce.

Plan reformy ustroju p. Hugenberga żąda przede wszystkim zniesienia parlamentarnej odpowiedzialności ministrów (artykuł 54 konstytucji Rzeszy). Ministrowie Rzeszy (i Prus) mają być niezależni od parlamentarnego wotum zaufania lub nieufności, a odpowiadają właściwie tylko wobec prezydenta, który ich mianuje. Władza prezydenta ma zostać wydatnie zwiększona przez jednoczesne objęcie przez prezydenta Rzeszy prezydentury Prus. Dotychczas kierowane były Prusy (stanowiące dwie trzecie ogółu mieszkańców Rzeszy) przez każdorazowego prezesa ministrów gabinetu pruskiego. System ten ma ulec zmianie: Prezydent Rzeszy będzie — według projektu stronnictwa Deutsch-Nationale — zarazem prezydentem Prus, a podobna unja personalna połączy godności kanclerza Rzeszy i pruskiego prezesa ministrów. Przypomina to fatalne stosunki przedwojenne, kiedy król pruski był cesarzem Niemiec, a kanclerz Rzeszy — pruskim prezesem ministrów.

Projekt p. Hugenberga wychodzi zasadniczo z dwóch słusznych założeń: Chodzi mu nasamprzód o rząd silnej ręki, nie wydany na pastwę niebezpieczeństw parlamentarizmu, następnie zaś chodzi mu o usunięcie olbrzymiej sumy podwójnej roboty, jaką wykonują w Niemczech władze centralne Rzeszy i krajowe władze państw związkowych. Ze przytem nacjonaliści niemieccy widzą pozytywne rozwiązanie jedynie w umocnieniu Prus, przez danie im absolutnej przewagi nad pozostałymi krajami Rzeszy; że cała reforma pachnie mocno Hohenzollernami — leży to w ideologii niemieckiego nacjonalizmu, który zawsze chętnie patrzy w przeszłość a nie w przyszłość. Krytyka obecnego ustroju ma dużo racji; pozytywny projekt jednak jest groźniejszy dla Niemiec od obecnych braków.

W myśl projektu p. Hugenberga, mają poszczególne kraje związkowe zawiadywać we własnym zakresie wszelkimi sprawami kulturalno-wyznani-

Drugi skandal policyjny w Londynie

Londyn, 18. 4. Przed kilku dniami ukryto, że psuje się coś w kryminalnej policji londyńskiej. Dalsze dochodzenia ujawniły niedokładności. Na razie brak wiadomości, o jaki skandal chodzi w tym wypadku i czym zawinił obecnie już urlopowani detektywi, należący do tajnej policji politycznej. Z szeregu konferencji szefa policji w Londynie, odbytych z poszczególnymi komisarzami oraz z treści nieurzędowych komunikatów wynika, że donoszono o sprawach,

ważnych z angielskiego Ministerstwa Spraw Wojskowych, pewnemu obcemu państwu. Chodzi tu przypuszczalnie o Rosję, lecz i pod tym względem brak potwierdzenia. Jeszcze nie przebrzmiały echa ostatniego skandalu powstałego na tle przekupstwa, a już dzienniki notują drugi. Społeczeństwo zniecierpliwilo się i wszyscy śledzą gorączkowo przebieg dochodzeń i oczekują wyjaśnień w tej sprawie.

Quo vadis, Polsko?

„Kiedyż się błękit cały nam rozjaśni,
Krew się w nas burzyć zaprzestanie lasza?

Quo vadis, Polsko wśród sporów i waśni,
Czy cię Rejtana widmo nie przestrasza?

Czyż lzy pokuty i hańba niewoli
Ziaren mądrości nie posiały w tobie,
Ze tyle leży nieobsianej roli
Chociaż masz dzisiaj wolne ręce obie!

Quo vadis, Polsko? ...Czyżby myśl o kiesie,
Nierząd, prywatą znowu ożyć miały?
Liczysz, że wróg swej ręki nie podniesie
Gdy z sił opadać zacznie Orzeł Biały?

O, braci moja, wódz się za czupryny,
Charcz, pluj i kłóć swoje własne ciało...
Później szlochaniem nie odkupisz winy,
A burza przyjdzie, gdy się wiatry siało!

Quo vadis, Polsko? ...Co za głos cię woła?
Jakaż cię siła w otchłań swarów toczy?
Nie widzisz zjawy krwawego Mongola,
Jak szklą się żądzą jego dzikie oczy?

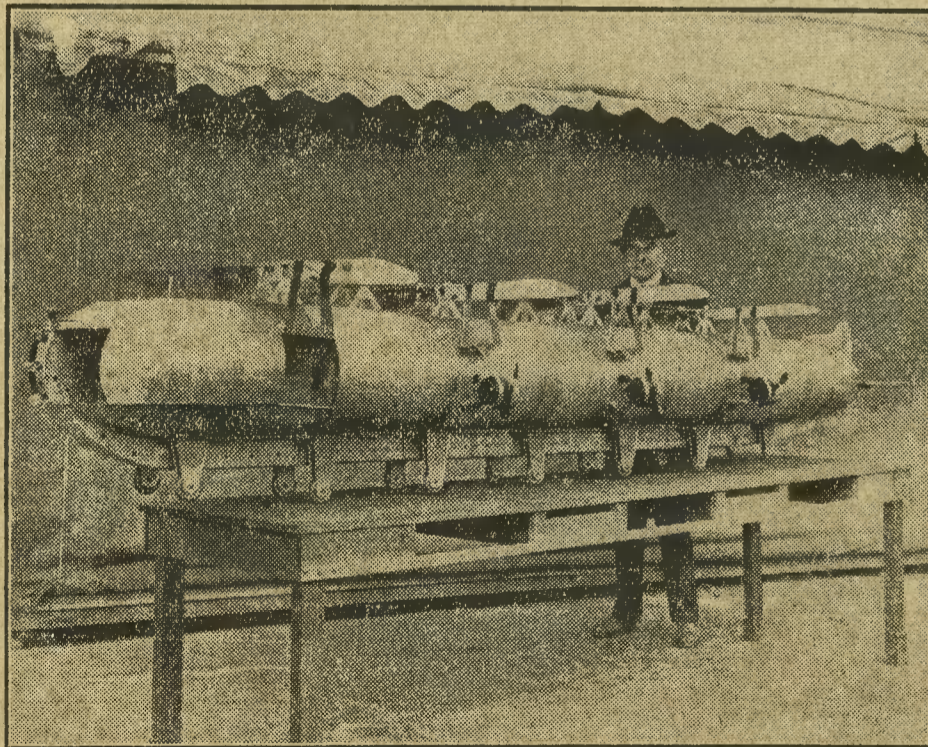
Weź lemiesz, Polsko, i pruj ojców łany,
Niech trud ci świętą przepoci na grzbiecie,
Ostatni zagon plugiem przeorany
Twą moc i chwałę utrwali na świecie...

Weź lemiesz, Polsko! ...Idzie zew od morza!
Pocóż w zawiści być sobie Kałnem?
Krew pracą ostudź, gdy pękła obroza,
Zjednocz się, Polsko, i skamieniej czynem!

Pomorze, w kwietniu 1929 r.

M. Szurlo - Gorzelak.

Z San Francisco do Europy w 80 godzinach.



Pewien inżynier amerykański zbudował model olbrzymiego statku napowietrznego, który będzie mógł przewieźć 500 pasażerów. Podróż z zachodniego brzegu Ameryki do Europy ma trwać 80 godzin, to jest niecałe 3 i pół dnia. Woda i kolejną na przebycie tej przestrzeni potrzeba 9—11 dni.

wemi, administracją swoich ziem i odnośnym prawodawstwem oraz swoim sądownictwem. Zagadnienia ogólnoadministracyjne całej Rzeszy załatwiałby pruski minister spraw wewnętrznych. Podobnie miałyby być z zagadnieniami pracy, rolnictwa i sprawiedliwości. Finanse Niemiec podlegałyby specjalnemu ministrowi Rzeszy; Prusy miałyby swego własnego ministra finansów, któryby bronił interesów pruskich w budżecie ogólnoniemieckim.

Schematycznie wyglądałby stosunek Prus—Niemiec, jak następuje:
Głowa państwa: Prezydent Rzeszy, zarazem prezydent Prus.

Rząd: Wspólni ministrowie (unja personalna):

Kanclerz Rzeszy, zarazem pruski prezes ministrów.

Minister pracy Rzeszy, zarazem pruski minister pracy.

Minister aprowizacji i rolnictwa Rzeszy, zarazem pruski minister roln.

Aspirin
TABLETKI
przy objawach przeziębienia
reumatycznych bólach.
Do nabycia w aptekach

Minister spraw wewnętrznych Rzeszy, zarazem pruski min. spraw wewn.
Minister sprawiedliwości Rzeszy, zarazem pruski minister sprawiedliwości.

Oddzielni ministrowie Rzeszy:

Minister spraw zagranicznych Rzeszy,

Minister Reichswehry,

Minister poczty Rzeszy,

Minister finansów Rzeszy,

Oddzielni ministrowie pruscy:

Pruski minister finansów,

Pruski minister oświaty i wyznań.

Budżety kanclerza Rzeszy oraz ministerstw pracy i aprowizacji byłyby pokryte z ogólnych wydatków Rzeszy, a urzędnicy Rzeszy załatwiałiby odnośne sprawy pruskie. W kancelarii Rzeszy byłby tylko jeden sekretarz stanu (wiceminister dla Prus), pozatem nie byłoby wcale urzędników, obecnie zatrudnianych w odnośnych ministerjach pruskich.

Budżety ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości byłyby zaś opłacane przez Prusy, które dodatkowo zawiadywałyby sprawami ogólnoniemieckimi, co oszczędziłoby aparat urzędniczy obecnych dwóch ministerstw Rzeszy.

Projekt Hugenberga stanowi wypowiedzenie walki projektom naprawy ustroju Niemiec, wysuwane przez b. kanclerza Luthra. W projektach tych dążył b. kanclerz do unitaryzmu, a więc do zespolenia poszczególnych państw związkowych w jedne Niemcy, przy czym dużą rolę odgrywały w projekcie wielkie miasta. Hugenberg zaś kładzie większy nacisk na ludność wiejską oraz nie kępuje detalami pozostałych krajów związkowych, których wpływy w Berlinie spadłyby zresztą do zera, na wypadek urzeczywistnienia projektu reform dr. Hugenberga.

Projekt stronnictwa niemiecko-narodowego został opublikowany mniej więcej jednocześnie z dojściem do skutku rządu wielkiej koalicji, przez wstąpienie do gabinetu kanclerza Müllera trzech ministrów centrowych. Zdawałoby się więc, że projekt ten, wysunięty przez partję opozycyjną, jest nieaktualny. Tymczasem tak nie jest. Projekt nacjonalistów odgrywa nawet podwójną rolę: przede wszystkim jako atut w agitacji przeciw partjom rządowym, których koalicja jest słaba i zasadniczo nienaturalna; z kolei zaś, jako wystąpienie przeciw chorobom parlamentarizmu i jako konkretny projekt władzy silnej ręki, do której Niemcy niewątpliwie dążą.

Dr. Alfred Bzowiecki.

Kronika katolicka.

Encyklika o stosunku między Kościołem i państwem.

(KAP) W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że Ojciec św. przygotowuje encyklikę o tradycyjnej nauce Kościoła w sprawie stosunku Kościoła do państwa. W encyklice tej mają być uwzględnione w szczególności sposoby różne prądy i partje polityczne poszczególnych krajów.

Konkordat pomiędzy Watykanem a Portugalią.

(KAP) „Osserwatore Romano” podaje, że został podpisany konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a rządem portugalskim.

Drugi kardynał angielski.

(KAP) „Daily Express” donosi, że Papież w związku ze stuletnim jubileuszem oswobodzenia katolików w Anglii mianuje nowego kardynała angielskiego. Prócz tego cały szereg księży angielskich i osób świeckich przedstawionych zostanie do odnaczeń papieskich. Siedzibą nowego kardynała ma być Liverpool.

Nowy biskup chiński.

(KAP) W drugą niedzielę po Wielkanocy JEm. Kardynał van Rossum udzielił święceń nowemu biskupowi chińskiemu.



Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



Wyrodna matka.

Mogilno, dnia 18. 4.

W majątności Wierzejewice pow. mogileńskiego, w jednym z ustępów znaleziono zwłoki zabitego dziecka. Wyrodną matką, 38-letnią sezonową robotnicę, Krystynę Mühl, aresztowano.

Śmiertelny wypadek.

Kruszwica, dnia 18. 4.

Zajęty przy rozbiórce starej stodoły robotnik Antoni Mikołajczak w Rzepowie pod Kruszwicą, został przy pracy zasypany przez walący się mur. Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu. Przywołany lekarz stwierdził zgon. A. M. liczył 49 lat.

FORDON. Bołaczki naszych Wojaków. Tow. Powst. i Woj., mimo wysiłków dotychczasowych zarządów, nie może się należycie rozwijać i to z winy miejsc. inteligencji, która nie okazuje dotychczas najmniejszego zainteresowania się sprawami towarzystwa. W b. roku zorganizowano sekcję lekko-atletyczną, przystąpiono też do utworzenia własnej orkiestry. Ażeby zdobyć nieco funduszu na powyższe poczynania, urządzili Wojacy zabawę. Jednak ze strony inteligencji nie doznali poparcia. Na posiedzeniu, na którym obecni są też zwykłe tylko robotnicy, dało się słyszeć wiele słysznych żalów z tego tytułu.

WIELNO. Przedstawienie amatorskie Powstańców i Wojaków. W niedzielę, dnia 21. bm. Powstańcy i Wojacy urządzają przedstawienie amatorskie, połączone z koncertem i monologami. Odegrana będzie sztuka p. t. „Miłość i zazdrość”. Po przedstawieniu zabawa tańeczna. Impreza powyższa odbędzie się w lokalu p. Zywerta, początek o godz. 7 wiecz.

TRZECIEWIEC. Kursy wieczorowe. Z polecenia inspektora powiatowego p. Klimesza, urządzone były w bież. roku w szkołach powszechnych kursy wieczorowe dla dorosłych i młodzieży. I nasza wioska nie pozostała w tyle, gdyż i u nas nauczyciel miejscowej szkoły p. Grabowiec zajął się energicznie tą pracą; doraznej pomocy udzielił mu nauczyciel z sąsiedniej wioski Włóki, p. Cegielski, fatygując się podczas ciężkiej zimy do Trzeciewca. Między jeszcze nauczyciele, przepojeni potrzebą ducha czasu, przez trzy miesiące kształcili 25 słuchaczy, rekrutujących się z gospodarzy, synów gospodarskich, rzemieślników i niższych urzędników pocztowych. Treścią wykładów były: historia Polski, czytanie, rachunki oraz swobodne pogadanki o teraźniejszych i przyszłych potrzebach kraju naszego. Pp. Grabowiczowi i Cegielskiemu należy się za ich pracę szczere uznanie.

CZARNÓWKA. Podziękowanie. Nauczycielka p. Sobkówna nadesłała nam nast. pismo z prośbą o zamieszczenie: Składam gorące podziękowanie p. Kowalskiemu, leśniczemu z Jastrzębia leśnego, za okazanie mi tyle dowodów życzliwości w czasie, kiedy przechodziłam prawdziwe „obłędzenie” wskutek kilkumetrowych zasp śnieżnych, a znikąd ni pomocy, ni ratunku. Gotówka była — pozatem nic. Doszło już nawet do tego, że nie dowieziono mi ni nafty — ni chleba. On odczuł moje ciężkie i wprost bez wyjścia położenie. Niech mu Bóg wszechmogący zapłaci i stokrotnie wynagrodzi.

Nakło.

Z Czerwonego Krzyża. Walne zebranie Czerwonego Krzyża zajął przewodnicząca adw. Tuchołczyzna, marszałkiem walnego zebrania wybrano dyr. gimnazjum Polakowskiego, funkcję sekretarza sprawował prof. Łacki. Referat sprawozdawczy ze zjazdu w Poznaniu wygłosił p. Tuchołczyzna. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum. Do nowego zarządu wybrani zostali: przewodn. adw. Tuchołczyzna, wiceprzewodnicząca p. Ossowska, sekretarka p. Helena Kowalska, skarbniczka dyr. Polakowska. Na zakończenie postanowiono urządzić wiec propagandowy.

Kino „Polonia“ wyświetla film awanturistico-milosny p. t. „Rozbójnicy pustyni” dramat w 10 aktach.

Zebrań Konferencji Prezesów odbędzie się w czwartek dnia 18. bm. o godz. 7 wieczorem w sali ratuszowej. Pod obrady wejdzie sprawa obchodu Trzeciego Maja.

Janowiec.

Wystawa Młodych Polek. W ub. niedzielę otwarta została w Janowcu wystawa robót ręcznych Młodych Polek. Otwarcia dokonał patron ks. dziekan Noak. Na szczególną uwagę zasługują prace pp.: Korkowskiej, Hądziłkówny, Porankiewiczówny, które otrzymały nagrody. Dyplomy uznania przyznano p. Ciemnoczołowskiej Helenie, p. Włodarkównie i p.

Ciekawe wykopaliska archeologiczne w Inowrocławiu.

Czaszki ludzkie z czasów przedhistorycznych. Popiół ze spalonych ciał naszych przaprzodków. Dziwne naczynia i jeszcze dziwniejsze ornamentacje. Co mówi o wykopaliskach profesor uniwersytetu poznańskiego p. dr. Kostrzewski? Pierwotna osada Inowrocławia na terenie dzisiejszego parku solankowego.

Przy kopaniu fundamentów pod nowo budujący się gmach inhalatorjum w Parku Solankowym w Inowrocławiu natrafiono na ciekawe starożytności słowiańskie, pochodzące z odległych czasów prehistorii.

Wydobyto mianowicie kilka urn wraz z czaszkami ludzkimi oraz natrafiono na kamienny grób. Największa z urn napelniona była popiołem, który zapewne pochodził ze spalonego ciała ludzkiego, jak to było w zwyczaj u naszych przodków, którzy umarłych palili na stosie i następnie popiół ze spalonego ciała zgarniali do specjalnych garnków glinianych czyli jak my je nazywamy „urn” i te urny dopiero grzebali. Prócz urny dużej było w grobie kilka naczyń mniejszych, całych jeszcze lub częściowo uszkodzonych. Na zewne-

trznej powierzchni wykopanych naczyń znaczone ornamentacje.

Dyrektor Solanek napisał w tej sprawie do zarządu Muzeum prehistorycznego w Poznaniu, a kierownik tegoż muzeum, profesor uniwersytetu poznańskiego dr. Kostrzewski, na podstawie nadesłanego sobie opisu orzekł, że wykopaliska te pochodzą z okresu rzymskiego, t. zn. z tych czasów, kiedy po ziemiach polskich wędrowali kupcy rzymscy, a właśnie ów szlak handlowy ku wybrzeżu bałtyckiemu przechodził przez Kujawy, ściślej zaś mówiąc, posuwał się lewym brzegiem Gopia ku Pomorz.

Wykopaliska te najlepiej świadczą o tem, że pierwotna osada Inowrocławia, który, jak widać, sięga odległej starożytności, znajdowała się na terenie dzisiejszego parku solankowego.

Przy 40.000 dziennego nakładu

(na niedziele i święta bijemy nawet 42—43.000 egzemplarzy) wysyłając „Dziennik Bydgoski” na prowincję własnymi autami i najbliższymi pociągami —

zdobycamy rekord w Zachodniej Polsce.

„Dziennik Bydgoski”, wypowiadając swą opinię jasno i otwarcie, zyskuje coraz więcej abonentów. Przedpłata na maj kosztuje tylko 3.— złote.

Listowi i wszystkie urzędy pocztowe w kraju przyjmują przedpłatę do 25-go bm.



Szczublewskiej. Udział obywatelstwa w wystawie był liczny. Po wystawie o godzinie 20 odbyła się wieczornica, przedstawienie amatorskie, tańce narodowe, śpiewy, deklamacje. Cały program wykonany był świetnie.

Do komitetu organizacyjnego uroczystości 3 Maja wybrano pp.: Łuczaka burmistrza, Sebela dyr. banku, Cegielskiego rektora, Sobolewskiego naczelnika poczty, Szulca Kazimierza, Szymczaka St. kupca, Sokołowskiego i Wendowskiego.

Sekretariat Zw. Osadników koła Janowiec zawiadamia członków, że wnioski o pożyczkę można już wnieść. Zainteresowanych członków, którzy dotąd wniosku w sekretariacie nie podpisywali, prosi się o przybycie do sekretariatu w Janowcu.

Mogilno.

Męski Chór Kościelny, odbył dnia 14. bm. swe nadzwyczajne zebranie, wspólnie z żeńskim chórem. Na zebranie powyższe przybyli: prezes okręgu kujawskiego ks. Gafecki i sekretarz p. Ciesielski z Inowrocławia. Obrady zajął prezes ks. Sobiech, zaś ks. Gafecki wygłosił obszerny referat na temat muzyki kościelnej. W końcu chór odśpiewał pod kierownictwem organisty p. Żurawskiego kilka utworów religijnych, które ogólnie podobały się.

Wągrowiec.

Z Koła Śpiewackiego. Miesięczne zebranie otworzył prezes p. Zjawinski, protokół odczytał sekretarz p. Karnowski. Na członków przyjęto pp. Rylównę, Derezińską, Szulcównę, Matelską, Grajkowską, Banaszkównę St. i M. oraz Martyńskiego Edwarda i Czesławę. W dalszym ciągu zebrania omówiono obszernie

sprawę wszechsłowiańskiego zjazdu śpiewackiego w Poznaniu. Dyrygentem chóru został p. Kozłowski.

Z targu. Na ostatnim targu płacono za funt masła 2,30—2,50 zł, jaja 1,90—2,00, kury 3,00—3,50, kaczkę 5,00—6,00, gęsi 8,00—9,00, ziemniaki za 100 funtów 3,50—4,00.

Doroczny zjazd przedstawicieli oddziałów Związku Pracowników Kupieckich.

W niedzielę dnia 14 kwietnia br. odbył się w Poznaniu w sali Nowego Ratusza doroczny Zjazd Przedstawicieli Oddziałów Związku Pracowników Kupieckich, chrześcijańskiej organizacji zawodowej pracowników umysłowych, zatrudnionych w przedsiębiorstwach handlowych, przemysłowych, bankowych i innych instytucjach społecznych opartych na zasadach kupieckich.

Obrady poprzedziła msza święta w kościele XX. Salezjanów. O godzinie 11 otworzył obrady w obecności przeszło stu delegatów przedstawicieli kupiectwa oraz prasy prezes Związku p. Cofta. Przewodnictwo obrad powierzono p. dr. Szklarskiemu, prezesowi oddziału Związku w Gdyni. Z wygłoszonych, sprawozdań zarządu wynika, że Związek skupia około 5000 członków zorganizowanych w 34 oddziałach na terenie Zachodniej Polski. Po wysłuchaniu odpowiednich referatów Zjazd uchwalił następującą rezolucję: W sprawie godzin handlu i zasięgania opinii przez czynniki miarodajne w sprawach dotyczących się ustawodawstwa pracy. W sprawie nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. 3. 1928 r. o umowie o pracę pracow-

Gniezno.

Czyj koń? Dnia 10. bm. gospodarz Böcke w Goniczkach powiat Września przytrzymał konia zablakowanego bez upręży z uzda, który umieszczony został u Böckego w Goniczkach. Prawy właściciel może się zgłosić po odbiór konia za poprzednim zgłoszeniem się na posterunku P. P. w Strzałkowie względnie w Komendzie Powiatowej Policji Państwowej w Gnieźnie.

Pożar domu. Dnia 13. bm. spalił się dom mieszkalny gosp. Gacy Franciszka w Janowie powiat Września. Ogólna szkoda wynosi około 50.000 zł, gdyż spaliło się również urządzenie domowe. Część szkody pokrywa Ubezpieczenie Krajowe w Poznaniu.

Sprzedawali fałszywy proszek do prania. Dnia 13. bm. przytrzymał posterunek P. P. w Powidzu szofera Cichocińskiego Pawła i kupca Franciszka Iwańskiego z Bydgoszczy, za zapatrzenie samochodu w fałszywy numer rejestracyjny i nieposiadanie karty rejestracyjnej samochodu, oraz dyplomu szoferskiego. Iwański jeździł po mniejszych miasteczkach i wioskach sprzedając bez świadectwa przemysłowego fałszywy proszek do prania „Radion”.

Usiłowane zgwałcenie. Dnia 12. bm. o godzinie 20 na drodze publicznej pomiędzy Miłosławiem a Białem Piątkowem B. Józef z Miłosławia usiłował dopuścić się gwałtu na G. Zofii również z Miłosławia. Ofiara stawiająca opór została poturbowana przez napastnika. Dochodzenia prowadzi posterunek P. P. w Miłosławiu.

Ostrów.

Z życia śpiewaków ostrawskich. Od kilku dni wre w gronie tutejszych towarzystw śpiewających ożywiona praca przygotowawcza na zjazd śpiewaczy podczas P. W. K. Wszystkich chóry m. Ostrowa i gminy Krępy złączony się w jeden zespół, ćwiczą pod batutą dyrygenta okręgowego p. Sanducha.

Z życia pocztowców. W ub. niedzielę odbyło się tu zebranie pracowników pocztowych z udziałem delegata zarządu okręgowego p. Jaszcza i delegatami z Jarocina i Krotoszyna. Zebranie miało wybrać delegata na X. kongres w Warszawie w dniu 5 i 6 maja br. którym został prezes U. N. Ostrów — Suszycki Stefan. Referat o znaczeniu nadzwyczajnego przeszerokowania oraz o bołaczkach urzędników poczt. teleg. wygłosił p. Jaszcz.

Jarocin.

Pożar w Kotlinie. W dniu 12 bm. w majątku Kotlina zapaliła się słoma nagromadzona w podwórzu dominjalnem. Na pomoc przybyła fabryczna straż pożarna z Litoszyca, która ogień stłumiła. W czasie pożaru zagrożona była obora i świnia, strażacy jednak nie dopuścili do rozszerzenia się żywiołu.

Fabryczna ochot. straż pożarna cukrowni w Witaszycach założona została w czerwcu t. b. roku. Prezesem jej jest dyrektor cukrowni p. inż. Ed. Oleks, który w krótkim czasie sprawił motorową sikawkę a w roku bież. polecił wybudować strażnicę, w której mieści się stałe pogotowie strażackie. Naczelnikiem straży jest p. Orłowski. Przy pożarze w Kotlinie okazało się, że fabryczna straż wskutek należytego wyekwipowania i sprężystości naczelnika, stoi na wysokości zadania. A to był dopiero pierwszy popis.

ników umysłowych. W sprawie nowelizacji dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. W sprawie wydania rozporządzenia wykonawczego odnośnie do sprzedawców i ekspedjentów sklepowych i księgarskich. W sprawie regulowania nauk uczniów kupieckich w handlu. W sprawie sądów kupieckich. W sprawie taryfy płac minimalnych i na koniec w sprawach organizacyjnych.

O zaufaniu jakim darzy zorganizowany ogół pracowników kupieckich naczelné władze związkowe świadczą, że tak Rada jak i Zarząd Związku zostały ponownie na okres dwuletni w dawnym składzie wybrane.

Zapobieżenie proletaryzacji pracowników handlowych przez poprawę bytu materialnego, co znowu ściąganie do handlu jednostki wykształcone, oto postulat na najbliższą przyszłość Związku Pracowników Kupieckich, który już od dwudziestupięciu lat prowadzi swą jasną i programową pracę z wielkim pożytkiem dla handlu polskiego. Oddział Bydgoski Związku Pracowników Kupieckich reprezentowali na Zjeździe pp. Gościński, Karow, Rentz, Romański i pan Kubiński.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 19 bm. włącznie apteka „Radziecka”, ul. Szeroka.

Z Teatru Pomorskiego. W czwartek, 18 bm. o godz. 8 wiecz. szósty raz fascynująca sztuka amerykańskiej spółki autorskiej Philippa Dunninga i George Abbota p. t. „Broadway”. Dyrekcja teatru obniżyła ceny biletów do minimum, tak że najdroższy bilet kosztować będzie 3,30 zł.

W piątek, dnia 19 bm. premiera przemiej operetki Jeana Gilberta p. t. „Amaljo”, ach Amaljo”, z gościnnymi występami pp. Meli Grabowskiej i Jerzego Sulimy.

Kino D. O. K. VIII daje zabawny i pełen ekscentrycznych przygód film p. t. „Romantyczne panny i praktyczne mamy”; ponadto nadprogram.

„Palace” wyświetla piękny film p. t. „Ramona”; do tego jako nadprogram komedia.

„Światowid” demonstruje dramat z życia współczesnego p. t. „Dla ciebie, ukochana”.

„Pan” występuje z szampańską komedią p. t. „Królowa jazzbandu”, jako nadprogram komedia.

„Słońce”, nowo utworzone wykwińnię kino, daje wstrząsający dramat p. t. „Ostatni monarcha”.

„Corso” demonstruje rewelacyjny dramat morski p. t. „Zdobycy Oceanu”; jako nadprogram komedia.

Przewóz przez Wisłę uruchomiony został z dniem 17 bm. Przejazd jednorazowy dla osób dorosłych kosztuje obecnie 15 gr, zniżkowy 8 gr, dla młodzieży szkolnej 5 gr. Przewóz powierzono, jak w roku ubiegłym, p. Dietmannowi.

Wywiadowka w seminarjum nauczycielskim odbędzie się dnia 18 bm. od godz. 17 do 19-tej.

30-letni jubileusz pracy zawodowej obchodził dnia 17 bm. kierownik warsztatów przy remizie tramwajowej w Toruniu, p. Stachowski Bolesław.

Głośnieki w kościele N. P. M. W dniach ostatnich założone zostały przy ambonie kościoła N. P. Marii głośnieki.

Zrzeszenie Rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej, oddział w Toruniu. Kwartalne zebranie odbędzie się w niedzielę, 21 bm. o godz. 16 w sali p. Kadukowskiego, ul. Kopernika 26. Z referatem przybędzie prezes zarządu głównego, p. red. Nowakowski z Bydgoszczy. Uprasza się o liczny udział członków i b. działaczy plebiscytowych.

Kradzież roweru. Wielosiński Stanisław, zamieszkały Port Drzewny, zgłosił kradzież roweru.

Z Urzędu Stanu Cywilnego. W czasie od 7 do 13 bm. urodziło się 18 chłopców, 17 dziewcząt, w tem 8 nieslubnych, 1 niezwy; zmarło 9 mężczyzn, 3 kobiety i 2 dzieci. Ślubów zawarto 6.

Kradzieże. Czechowski Franciszek, zam. przy ul. Rybaki 7, zgłosił, że dnia 12 bm. wtargnął przez okno do jego mieszkania nieznanemu osobnik, który skradł srebrny pamiątkowy zegarek wart. 100 zł. Skradziono na szkodę Jastrzemskiego, zam. przy ul. Małe Garbary 16, dwa kurki od wodociągu i 11 mtr. rury ołowianej, wart. 100 zł.

nieżny było 1504, zmarło 160. Wydatki na lekarzy wynoszą 15,96 proc., na przewóz chorych i lekarzy 5,39 proc., przeciętna leczenia jednego chorego wynosi 7,30 proc. Z pomocy lekarskiej korzystało: w gabinetach lekarzy 7614 osób, w domu 865 chorych. Porad lekarskich udzielono: w gabinetach lekarzy 27.124, w domu chorego wizyt 1839. W szpitalach umieszczono 533 osoby. Koszty utrzymania włącznie leczenia wynosiły 58.841,06 zł. Apteki wykonały ogółem 26.639 przepisów lekarskich na sumę 55.777,96 złotych. Środków opatrunkowych z zapasów Kasy wydano na ogólną kwotę 4.992,68 zł. Koszty apteki wynoszą 14 proc. Z pomocy dentystrycznej korzystało 2763 osób. Sprawozdanie rachunkowe za rok 1928 wykazuje rozwój instytucji specjalnie w dziedzinie bezpośrednich świadczeń. Ogólny dochód w roku sprawozdawczym wynosił 411.785,97 złotych, nadwyżka wynosi 31.000 złotych.

Zgon zasłużonego pedagoga. W ub. wtorek zmarł śp. Franciszek Borta, emerytowany nauczyciel, przeżywszy lat 70. Zmarły był jednym z współzałożycieli Koła Chrześc. Stow. Nauczycieli. Ekspozycja zwłok z Tucholi do Wielkiego Młodziejstwa, gdzie go pogrzebano odbyła się w sobotę.

Uruchomienie komunikacji autobusowej. Z dniem 11 bm. nastąpiło otwarcie, od dłuższego czasu zapowiadanej komunikacji autobusowej Bydgoszcz - Koronowo - Tuchola. Cafe miasto zainteresowane jest ogromnie nowo utworzoną linią komunikacyjną, która zabezpiecza obywatelstwo dogodny przejazd, w dodatku tańszy od kolei (do Bydgoszczy). Cena przejazdu z Tucholi do Bydgoszczy wynosi 6 zł od osoby; zaś z Tucholi do Koronowa 4,30. Autobus zatrzymuje się w każdej ważniejszej miejscowości. Rozkład jazdy jest nast.:

Wyjazd		Przyjazd
6,30	Tuchola	19,00
6,40	Łyskowo	18,45
6,45	Gostyczyzna	18,40
6,50	Kamienica	18,35
7,00	Pruszcz - Bagienica	18,25
7,10	Makowarsk	18,15
7,20	Łucim	18,05
7,30	Buszkowo	17,55
7,45	Koronowo	17,45
8,15	Gościeradz	17,15
8,25	Tryszczyn	17,05
8,40	Oplawiec	16,50
9,00	Bydgoszcz	16,30

W niedziele i święta wyjeżdżać będzie autobus z Tucholi o godz. 9-tej a z Bydgoszczy o godz. 23-ej, przez co umożliwi się obywatelstwu naszego miasta wzięcie udziału w imprezach, np. w Teatrze Miejskim w Bydgoszczy. O ile frekwencja będzie duża, przewidziane są częstsze wyjazdy. Nowemu przedsiębiorstwu polskiemu życzymy jak najpomyślniejszego rozwoju.

Brusy.

Wybór sołtysa. W ub. sobotę, dnia 13 bm. zebrała się w lokalu p. Wróblewskiego nowo wybrana Rada gminna, celem wyboru sołtysa i ławników. Na zebraniu tem był obecny starosta powiatowy dr. Rżóska z Chojnic. Wybrano 15 głosami przeciwko 7 wójta Januszewskiego sołtysem gminy. Pierwszym ławnikiem wybrano p. Wład. Hołogę, drugim właśc. ziemskiego p. Bolesława Jagalskiego, zast. ławnika p. Pawła Wyrkusa, robotnika z Brus.

Kościerzyna.

Osobiste. Nowy starosta p. Malinowski, był starosta rypiński (woj. warszawskiej), przybył w tych dniach do Kościerzyny i objął urządowanie.

Teatr Wielkopolski. W niedzielę ub. Teatr Wielkopolski odegrał w sali „Bazaru” 3-aktową komedię - groteskę p. t. „Korona z papieru”.

180-lecie cechu kołodziejskiego. W tym miesiącu przypadło 180-lecie miejsc. cechu kołodziejskiego. Dla upamiętnienia tej rocznicy urządził cech kołodziejski w dniu 13 i 14 bm. w sali Bazaru wystawę prac terminatorów i czeladników.

Ani w Szlachcie, ani w Kościerzynie nie projektuje się budowy wielkich warsztatów kolejowych.

Od p. Nowkuńskiego, dyrektora zarządu budowy kolei państwowych Herby-Inowrocław i Bydgoszcz-Gdynia otrzymujemy następujące pismo:

W nr. 78 „Dziennika Bydgoskiego” z dnia 4. bm. w artykule „Kościerzyna czy Szlachta” są wypowiedziane zdania niezgodne z rzeczywistością, mogące wprowadzić w błąd opinię publiczną, wobec czego niniejszem daję wyjaśnienia.

1. Niesłuszny jest zarzut, że Zarząd Budowy, chcąc uprzedzić decyzję Ministerstwa Komunikacji, zwozi materiał budowlany w Szlachcie. Tego rodzaju akcja jest wykluczona. Wszelkie roboty i dostawy wykonują się planowo i są odpowiednio uzasadnione.

2. Budowa wielkich warsztatów nie jest projektowana ani w Szlachcie, ani w Kościerzynie, więc niesłusznie autor artykułu odwołuje się do opinii publicznej z zapytaniem Kościerzyna czy Szlachta.

Tczew.

Tow. Upiększania miasta. W ub. środę po zebraniu komitetu organizacyjnego w sprawie obchodu 3 Maja, burmistrz, korzystając z dużego napływu obywatelstwa, odczytał statut Tow. Upiększania miasta Tczewa. Prawie wszyscy obecni zapisali się na członków założycieli. Składka roczna dla członków wspierających najmniej 20 zł, składka miesięczna dla członków czynnych wynosić będzie 50 gr. Zarząd zostanie wybrany w najbliższym czasie.

Konfiskata „Gońca Pomorskiego”. W piątek ub. skonfiskowany został „Gońca Pomorski” za artykuł wstępny p. t. „Po artykule chorego człowieka”.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy poszukuje: 1 tokarza samotnego, 1 kołodzieja z własnymi narzędziami, 2 deputatników z dwoma zaciężnikami, 1 dojarza do 50 sztuk bydła w pow. sępolińskim i samodzielnego formiarza.

Walne zebranie Czerwonego Krzyża odbędzie się dnia 27 bm. w salce starostwa, o godz. 20-tej.

Tow. abstynentów „Przyszłość” urządza w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 20 w starostwie zebranie, na którym wygłoszony zostanie odczyt na temat: „Jakie spustoszenia wyrządza alkohol w ciele ludzkim”, ilustrowany obrazami świetlnymi.

Z Tow. Urzędników Pocztowych. Celem dokonania wyboru delegata na X. walny zjazd delegatów Kół miejskich, zwołuje się na czwartek dnia 18 bm. o godz. 20 nadzwyczajne walne zebranie.

Walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej. Roczne walne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 20-ej w Hali Pomorskiej przy ul. Królewieckiej.

Nowa atakacja. Grand-Hotel zaangażował orkiestrę pod kierownictwem znanego skrzypka solisty p. Goebła. Orkiestra ta została przyjęta przez stałych bywalców bardzo życzliwie.

Z Grudziądza.

Z Teatru Polskiego.

Czwartek, 18 bm. „Łatwiej przejść wielbłądowi”.

Piątek, 19 bm. „Nadzieja”.

Sobota, dnia 20 bm. „Zaczarowane Koło”, premiera.

„Zaczarowane Koło”. Najbliższa premiera teatru będzie arcydzieło polskiej literatury scenicznej, bań dramatyczna w 5 aktach Lucjana Rydla p. t. „Zaczarowane Koło”. Kierownictwo teatru, bacząc na świetne nici tradycji, łączące tę sztukę ze sceną polską, dokłada wszelkich starań, aby przedstawienie wypadło jak najlepiej.

Kino „Orzeł” wyświetla rozkoszną komedię p. t. „Pierwszy calus”; jako nadprogram komedia p. t. „Trzej dżentelmeni z Bibaru”.

Kino „Apollo” wyświetla przepiękny dramat „Grzesznica”. W roli głównej występuje niezrównana Lya de Putti.

Kino „Nowości” wyświetla sensacyjno-kryminalny film p. t. „Królewskie klejnoty”. W roli głównej znany sensacjonista, Harry Peel.

Dyrekcja państw. gimnazjum klasycznego zawiadania, że wywiadowca konferencja odbędzie się w czwartek, 18 bm., bezpośrednio po zebraniu członków Koła Rodzicielskiego, zwołanego na czwartek, 18 bm. o godz. 17.

Tow. Rodz. przy gimnazjum klasycznym urządza w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 5 po poł. przed wywiadowką zebranie, na które wszystkich rodziców i opiekunów uprzejmie zaprasza. Wykład wygłosi ks. prof. Roskwitalski. Udział wszystkich członków konieczny.

Zebrań organizacyjne L. O. P. P. Odbyło się tu w auli gimnazjum matematyczno-przyrodniczego zebranie organizacyjne L. O. P. P. Do zarządu powołani zostali: prezes — inż. Elzanowski, zast. prezesa — insp. Stoczka, sekretarz — prof. Zwierzański, p. Marja Zyborska — zast. sekretarza, p. Druet — skarbnik. Zebranie polityczne Be-Be. Zarząd Bezpartyjnego Bloku Współpracy z rządem zwołał w ub. poniedziałek w „Tivoli” zebranie, które zagał prezes Be-Be, znany monarchista, dr. i radca Urbański, który przewodniczył zebraniu. Przemawiali poseł Siwiec i senator Boguszewski.

Oszczędność zawsze popłaca. Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza w Grudziądzu z powodu przekroczenia cyfry 1.000.000 zł z wkładek oszczędnościowych, wypłaciła kilka zapowiadanych premii. Przyznano premię 500 zł p. Marjannie Burdyńskiej z Dolnej Grupy pow. świeckiego. Premie po 100 zł otrzymali pp.: Anna Dudek z Małego Szonowa powiat Gnień, Jan Cegłowski z Grudziądza, Piotr Barteli z Gruszki z p. Nowej Cerkwi, pow. Chojnice, Jan Piotrowski z Unisławia pow. Chełmno i Kazimierz Kazmierski z Kostrzyna pow. Wyrzysk.

Powiększenie i otwarcie Baru „Pod trzema królami”. W tych dniach odbyło się uroczyste otwarcie nowo wybudowanej sali w „Barze pod trzema królami” przy ul. Mickiewicza. Miły i sympatyczny ten lokal dzięki kierownikowi p. Hajdłowi, tak się spopularyzował, że nie było można wszystkich gości pomieścić. Dlatego też dobudowano jeszcze jedną salkę. W „Barze pod trzema królami” wydaje się ciepłe zakąski o każdej porze dnia (kuchnia warszawska), po bardzo niskich cenach.

Szybki wzrost oszczędności

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu:

w dniu 31 grudnia 1928 r.	zł. 792.885.89
„ 31 stycznia 1929 r.	zł. 820.445.59
„ 28 lutego 1929 r.	zł. 880.082.42
„ 31 marca 1929 r.	zł. 971.889.50
„ 15 kwietnia 1929 r.	zł. 1.026.015.37

jest najlepszym dowodem wielkiego zaufania wszystkich sfer społeczeństwa do naszej Kasy, wysokich gwarancji i najwyższych korzyści, które daje Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza swym wkladcom.

Nietylko wysoki procent - 10 w stosunku rocznym - lecz przede wszystkim pewność lokaty i terminowy zwrot przyczyniły się do wyżej przedstawionego wzrostu oszczędności. Gwarancje Kasy wynoszą obecnie na no istawie wpłaconych udziałów członkowskich wraz z nieruchomościami 3.533.233.— zł.

Równocześnie zawiadamiamy wszystkich wkladców, że Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza w Grudziądzu rozlosowuje będzie stale przy dopelnieniu u kazdych dalszych 100.000 zł. 5 premii po 100 zł. drogą losowania pod nadzorem specjalnej Komisji.

Zatem oszczędzajcie nadal

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu.

Kwoty przekazywać należy na nasz r-k w P. K. O. Poznań Nr. 206.780.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 18 kwietnia 1929 r.

KALENDARZYK.

Dziś: Eleuterjusza, Walerjana.
Jutro: † Leona IX, Krescencji.
Wschód słońca: godz. 4.59.
Zachód słońca: godz. 19.1.
Dziś o godz. 19.30 „Hamlet”.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 15 bm. do 22 bm. dyżurują następujące apteki:

- 1) Apteka Pod Koroną, ul. Dworcowa 71.
- 2) Apteka Pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR”, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

Muzeum miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10-4, w niedzielę od 11-2. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów „Bractwa św. Łukasza” z Warszawy.

Biblioteka Czytelni dla Kobiet (ul. 3-go Maja nr. 13) otwarta codziennie od godz. 4-tej do 6-tej.

TEATR MIEJSKI.

Jutro w piątek na ogólne żądanie „Panna z dobrego domu”. Rzecz ta graną będzie ostatni raz w sezonie po cenach zniżonych.

W sobotę premiera „Niespodzianki” Rostworowskiego w obecności autora, który przybywa specjalnie z Krakowa, by dzieło swoje ujrzeć w realizacji artystów sceny bydgoskiej.

W niedzielę po południu po cenach zniżonych barwna i melodyjna „Polska krew” Nedbala; wieczorem drugi tryumf „Niespodzianki” K. H. Rostworowskiego.

Cobyście powiedzieli, gdyby organizacja złodziei Rzeczypospolitej, (bo istnieje podobno taka w Warszawie) wystosowała do ministra sprawiedliwości Cara następującą petycję:

Panie ministrze!

Zdarza się niejednokrotnie, że obywatele polskich, wyjeżdżających zagranicę, a głównie do stołecznych miast Europy, okradają tamtejsi kieszonkowcy z ostatniego nieraz grosza.

Wysokie Ministerstwo nie posiada środków ani wpływów tak daleko sięgających, aby przeciwstawić się podobnym faktom okrabiania obywateli polskich poza granicami kraju. A gdy to zło nieda się usunąć, przeto niżej podpisana organizacja złodziei polskich stawia wniosek:

Wysokie Ministerstwo raczy zezwolić, aby to okradanie obywateli polskich było dokonywane w kraju i przez członków naszej organizacji, na czem tylko zyska skarb państwa polskiego, gdyż zdobyte w ten sposób pieniądze pozostaną w kraju i przyczynią się w znacznej mierze do uzdrowienia naszego bilansu handlowego. To legalne dokonywanie kradzieży stanie się zarazem wydatną pomocą dla polskiego stanu złodziejskiego, który wobec rosnącego kryzysu gospodarczego, jakoteż wobec przesładowań ze strony policji i prokuraturji, coraz bardziej upada, co staje się powodem przymusowego bezrobocia i zubożenia licznej rzeszy pracowników kieszonkowych.

Centralna Organizacja
Złodziei Kieszonkowych
w Warszawie.

Otóż przynajmniej, że podanie takie do Ministerstwa Sprawiedliwości nie wpłynęło. Natomiast do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych od Zarządów Zdrojowych w Zakopanem, w Krynicy, w Busku i z kilku innych jeszcze uzdrowisk wpłynęło podanie o udzielenie koncesji na grę w ruletę dla kuracjuszy.

Motywy są najzupełniej te same, jak w wyżej przytoczonym podaniu polskiej organizacji złodziejskiej.

Jeżeliby rząd uzdrowiskom tym udzielił koncesji na grę w ruletę, to nie widzimy racji, dlaczego by polskim złodziejom kieszonkowym nie miał także zapewnić bezkarności w wykonywaniu ich zawodu.

— Uroczyste poświęcenie nowo urządzonych oddziałów leczniczych **tut. Kasy Chorych**, a mianowicie oddziału wodolecznictwa, leczenia fizykalnego i oddziału dziecięcego przy ambulatorium dentystrycznym, we własnym gmachu przy ulicy Dra Emila Warmińskiego nr. 2 — odbędzie się w sobotę 20 kwietnia br. o godz. 4-tej po poł.

— Premja 400.000 zł razem 420.000 zł padła na nr. 24.504, zakupiony w kolekturze Blumental i Czerwiński w Warszawie.

— Pod adresem Dyrekcji Poczty i Telegrafu. Wśród wielu zainteresowanych osób słyszeć się dają narzekania na brak słuchawek przy aparatach telefonicznych w rozmównicy pocztowej. Zdarza się dosyć często, że przyjezdni zwłaszcza interesanci w liczbie dwóch lub więcej osób, muszą z kimś pozamiejscowym porozumieć się telefonicznie w ważnych sprawach. Idą do rozmównicy, każdy z zainteresowanych chciałby wziąć udział w porozumieniu telefonicznym, chciałby słyszeć, co dana osoba mówi. Tymczasem jedna osoba tylko może słyszeć i odpowiadać za siebie i za drugą, która stojąc, niecierpliwi się, że nie może wziąć udziału w wymianie myśli. Pożądanym więc byłoby, aby Dyrekcja Poczty i Telegrafu dla wygody publiczności, dołączyła więcej słuchawek do aparatu. Koszt niewielki, a wygoda duża.

— Egzamin dojrzałości w Państw. Seminarjum Nauczycielskiem Męskim. W czasie od 10—13 kwietnia pod przewodnictwem p. wizytatora Odronia z Poznania, odbył się egzamin dojrzałości w tut. Seminarjum Naucz. Z 29 kandydatów, którzy stanęli do egzaminu, zdali następujący: Dworecki Czesław, Cywiński Tadeusz, Fabiszak Kazim, Faustyniak Jan, Gapiński Marjan, Grzešek Maksymilian, Karnowski Witold, Kędziński Nikodem, Kobus Stanisław, Kotecki Władysław, Kusz Walenty, Lenger Jan, Lewandowski Bronisław, Majedziński Mieczysław, Markiewicz Alfred, Nowak Marceł, Piskorski Maksymilian, Robaszkiewicz Zygmunt, Roczyński Józef, Rogalski Edmund, Szczuka Leonard, Szymański Aleksander, Wysocki Roman. — W dniu 16 kwietnia odbyło się w auli Seminarjum uroczyste pożegnanie młodych nauczycieli.

— Szkoła Powszechna im. Staszica urządza w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 14-tej konferencję wywiadowczą, na którą rodziców wzgl. opiekunów zaprasza grono nauczycielskie.

— Konferencja wywiadowcza w Seminarjum Naucz. Żeńskim w Bydgoszczy (ul. Zduny 1). Dyrekcja podaje do wiadomości rodziców i opiekunów młodzieży wymienionego zakładu, że w sobotę dnia 20 kwietnia br. od godz. 17 do 18 odbędzie się konferencja wywiadowcza, na której gospodarze klas będą udzielać informacji, dotyczących sprawowania się i postępów w nauce dzieci ze szkoły ćwiczeń i uczenie z kursów seminaryjnych.

— Wielka wenta Bydgoskiego Klubu Wioślarek. Wenta Bydgoskiego Klubu Wioślarek, która odbędzie się dnia 20 bm. w salach Kasyna Cywilnego przy ul. Gdańskiej zapowiada się nadzwyczajnie. Komitet przygotowuje moc niespodzianek. Bufet we własnym zarządzie zaopatrzone będzie w doskonale przysmaczki. Loteria fantowa obfituje w cenne przedmioty.

Ponieważ cały dochód przeznaczają nasze „Bekawianki” na zakup łodzi, mamy nadzieję, że bydgoskie społeczeństwo poprze tę imprezę, przybawając licznie na wenta. Po zaproszenia i bilety można się zgłaszać do p. dr. Czaykowskiej, Jagiellońska 59, telefon 1522.

Fundusz

NA WALKĘ ZE SZPIEGOSTWEM.

Do dyspozycji marszałka Piłsudskiego złożył: Bydgoski Klub Wioślarek na listę nr. 1541 złotych 50 (pięćdziesiąt).

Dalsze składki z miasta i powiatu przyjmuje prezes zarządu Federacji Apoloniusz Basiński, redakcja „Dziennika Bydg.”.

— Konferencja wywiadowcza dla kursów i szkoły ćwiczeń Państw. Seminarjum Naucz. w Bydgoszczy. Rodziców wzgl. opiekunów uczniów kursów seminarjalnych i dzieci szkoły ćwiczeń zawiadamia się, że konferencja wywiadowcza odbędzie się w sobotę dnia 20 bm. od godz. 12—13½.

— O bezpieczeństwo publiczne na ulicach. Wobec stale wzrastającego ruchu samochodowego w wielu punktach miasta naszego jazda samochodami staje się wprost ryzykowna, tembardziej tam, gdzie dotychczas nie ustawiono posterunkowych, kierujących ruchem kołowym. Na skrzyżowaniu ulic św. Trójcy i Kordeckiego niebezpieczeństwo zderzenia aut grozi oddawna, drobne wypadki już tam często się zdarzały. Nie należy więc czekać na większe nieszczęście, lecz zapobiec temu ustawieniem posterunku stałego jak na innych skrzyżowaniach w mieście.

— Wycieczka do Francji. W odpowiedzi na liczne pytania skierowane do T-wa Przyjaciół Francji w Bydgoszczy, komunikuje się, że Sekretarjat T-wa przyjmuje zapisy na wycieczkę do Francji według porządku zgłoszeń. Liczba podróżujących jest ściśle ograniczona. T-wo przypomina, że wycieczka wyrusza m. rzem, z Gdyni w początku lipca br., obejmuje 2—3 dniowy pobyt na brzegu morza w Francji, zwiedzenie Le Havre, Rouen, 10 dni w Paryżu oraz wycieczki automobilami do Versailles i Fontainebleau. Powrót ładem do Bydgoszczy przez Kolonję i Berlin. Informacje i zapisy we wtorek i piątek od godz. 13—14 i 20—21 w Bibliotece francuskiej, Cieszkowskiego 20.

— Nieszczęśliwy wypadek. Dnia 17. bm. o godzinie 20.35, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek na tutejszym dworcu kolejowym, gdzie podczas pełnienia służby lampista Alojzy Drzymalski, zamieszkały w Bydgoszczy przy ulicy Nowodworskiej 41, został na I. peronie uderzony w głowę parowozem przetokowym. Drzymalski, będąc zajęty przy zapalaniu lamp zwrotnicznych, nie zauważył nadjeżdżającego parowozu, którym został uderzony tak silnie, że stracił przytomność. Ciężko pokaleczony odwieziono natychmiast do lecznicy miejskiej. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

O wypłatę należności b. jeńców za pracę w niewoli angielskiej.

Bydgoszcz, 18. kwietnia.

Jak wiadomo, rząd angielski przekazał rządowi niemieckiemu poważne kwoty na wyrównanie należności byłych jeńców, którzy w czasie pobytu w niewoli angielskiej pracowali poza obozem. Tylko część Polaków skorzystała z tych pieniędzy, masę zgłoszeń berlińska „Restverwaltung” nie uwzględniła. Wobec tego zawiązał się w Poznaniu „Zrzeszenie byłych jeńców angielskich Polaków”, które za pośrednictwem władz polskich podjęło starania w Londynie o wypłatę pozostałych należności dla kilku tysięcy pominię-

SKINOL-FARBA
DO OBUWIA
w 54 kolorach

Komunikat Towarzystwa Urzędników Gospodarczych przy W. T. K. R. na powiat bydgoski.

W niedzielę dnia 21-go kwietnia 1929 r. o godz. 1 po poł. odbędzie się w Bydgoszczy w gmachu Szkoły Rolniczej przy ul. Nowodworskiej 50 zebranie Towarzystwa Urzędników Gospodarczych na pow. bydgoski, na które wszystkich PP. administratorów, urzędników, kasjerów i praktykantów rolnych zapraszamy.

Porządek obrad podany zostanie do wiadomości na zebraniu.

Ze względu na bardzo ważne sprawy prosimy wszystkich pp. urzędników o konieczne i punktualne przybycie.

Przewodniczący Kom. Pow. T. U. G.

PROGRAM W KINACH.

KRYSTAL. Dziś po raz ostatni przebieg repertuaru kin bydgoskich „Wolga, Wolga...”. Obraz ten schodzi z ekranu w pełni powodzenia. Wypada więc skorzystać z ostatnich przedstawień.

MARYSIENKA dziś po raz ostatni wyświetla ścią pierwszorzędną rzecz pt. „Rajski ogród”. Przytem obfity nadprogram.

NOWOŚCI. Przewodny melodramat p. t. „Grzesznica bez grzechu” (Rudowłosa) dziś po raz ostatni na ekranie. Znana ulubiona Klara Bow występuje w roli głównej. W nadprogramie wesoła komedia, koncert „Radjofoniczny” i „Radio”.

CORSO. Tylko dziś i jutro po raz ostatni potężny dramat sensacyjno-erotyczny p. t. „Zdobycy złota”. W roli głównej słynny Milton Sills. Nadprogram komedje p. t. „Kobiety łączcie się” i „Sposób na synów”.

Tapety

w wielkim wyborze najnowsze wzory poleca
Bydgoski Dom Tapet
W. Żakowski
ul. Jezuitcka 6 Telefon 14-94



Kuratorjum i Zarząd Towarzystwa Uczniów Kupieckich w Bydgoszczy.

tych przez Niemców żołnierzy narodowości polskiej. Chodzi o bardzo poważne kwoty. Rząd polski otrzymał już w r. 1921 od rządu angielskiego kilkanaście tysięcy funtów sterlingów na wypłaty tym jeńcom, którzy w niewoli przebywali w kompanji polskiej. Atoli wskutek spadku wartości pieniądza wypłacono im bezwartościowe marki a po przeliczeniu po kilkadziesiąt złotych. Na skutek starań Zrzeszenia, rząd obecnie przywrócił wartość tych pieniędzy do 70% rzeczywistej wartości. Wypłata ma się rozpocząć w dniach najbliższych. Niezależnie od tego, b. jeńcy dochodzą swych pretensyj za pracę wykonywaną po zawieszeniu broni, zaliczoną w poczet niemieckich długów wojennych.

W Bydgoszczy odbyło się w sali hotelu Lengninga 16. bm. zebranie informacyjne, na które przybyło około 200 byłych jeńców angielskich. Przewodniczył p. Józef Werno, protokół pisał p. Sylwester Witkowski, ławnikami byli pp. Chudysiewicz i Peglau. Odczytano komunikat zarządu poznańskiego i zaczęto dyskutować, co dalej czynić. Wynikiem narad było utworzenie w Bydgoszczy Komitetu, który przeprowadzi rejestrację wszystkich dawniejszych jeńców angielskich. Na czele komitetu, na ogólne życzenie stanął red. St. Nowakowski, który w r. 1919 w specjalnej misji zwiedzał obozy angielskie w północnej Francji. Kierownictwo sekretariatu w Bydgoszczy obejmie p. Fr. Tupajka, sprawy finansowe powierzono p. Czesławowi Kamińskiemu. Poza tem do komitetu lokalnego zaproszono pp. Ludwika Brzyskiego, Jana Puziaka i Czesława Chudysiewicza.

Komitet zawiadomi wkrótce zainteresowanych, gdzie i w jakim terminie przeprowadzi się dokładną rejestrację.

— Sprzedaż obligacji na raty. Już niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na kokosowe interesy różnych małopolskich firm żydowskich, które zapomocą bardzo obrotowych agentów rozwinęły na terenie Wielkopolski i Pomorza zywą działalność szukania naiwnych. Pragną oni nas uszczęśliwić systemem na raty kupna przeróżnych papierów wartościowych (jak np. dolarówek), przedstawiając przytem kupno tych obligacji jako transakcję najbardziej korzystną dla kupującego. W świetle rzeczywistości transakcja taka wygląda zgoła inaczej: kupujący przepłaca o 50 procent i więcej. Przestrzegamy zatem czytelników przed tego rodzaju interesami gdzie „za tanie pieniądze” można zostać właścicielem papierów wartościowych.

Nieszczęśliwy wypadek najechania autobusem.

Wczoraj, w godzinach popołudniowych zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie, autobus, zdążający z Fordonu do Bydgoszczy tuż przy młynach Berwolda najechał na jadącego na rowerze Józefa Wesółka, zamieszkałego przy ulicy Karpackiej 15. Skutek najechania był straszny. Wesółek bowiem, dostawszy się pod kola autobusu, doznał uszkodzenia czaszki, wstrząsu mózgu i ogólnych okaleczeń cieleśnych. W groźnym bardzo stanie nieszczęśliwa ofiarę odwieziono do Lecznicy Miejskiej, gdzie stwierdzono, że życiu ofiary zagraża poważne niebezpieczeństwo.

AUDYCJE RADJOFONICZNE. PIĄTEK, 19 KWIETNIA.

- 15,00: Königsusterhausen. „Czy należy się zenić?” (odczyt).
- 16,15: Hamburg. Operetka w 1 akcie Offenbacha p. t.: „Małżonek przed drzwiami”. (Transmisja z Kilonji).
- 17,25—18,15: Wilno. Audycja popularna, poświęcona 10-jej rocznicy wyzwolenia Wilna (Transmisja z Wilna na inne stacje polskie).
- 20,00: Bern. Transmisja z Zurychu. Operetka w trzech aktach L. Falla „Róża z Stambulu”.

Z ostatniej chwili.

Wyzwolenie i Piast w obronie parlamentaryzmu.

Warszawa, 18. 4. (tel. wł.) Wczoraj i przedwczoraj obradował klub „Wyzwolenie” Wczoraj obradowało również prezydium klubu Piasta. Przedmiotem obrad była sytuacja polityczna. Uchwalone rezolucje idą w kierunku obrony ustroju parlamentarnego. Wyzwolenie zajmowało się ponadto sprawą swego prezesa Woźnickiego, do którego odnosi się z pełnym zaufaniem.

Podniesienie stopy procentowej Banku Polskiego.

Warszawa, 18 4 (tel. wł.) Dziś odbędzie się posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którym poruszona będzie sprawa ewentualnego podniesienia stopy procentowej Zagadnienie to łączy się ze zmianą sytuacji kredytowej w Ameryce, co spowodowało zmianę na rynkach finansowych Europy.

Ślub córki p. Deweya’a.

Warszawa, 18 4. (tel. wł.) Dnia 30. bm. o godz. 3-iej popoł. w kościele ewangelicko-zreformowanym przy ul. Leszno odbędzie się ślub córki doradcy finansowego Deweya z jego współpracownikiem Algierem. Następnie odbędzie się przyjęcie w salach prezydium Rady Ministrów, które użyczył rząd polski, wyrażając swą sympatię i wdzięczność dla doradcy finansowego.

Agent reparacyjny Parker Gilbert przybędzie do Warszawy na ślub 28. bm

Również Norwegja odmawia

Trockiemu pozwolenia na przyjazd. (Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 18. 4. Z Oslo donoszą, że rząd norweski odpowiedział odmownie na podanie Trockiego o pozwolenie na przyjazd, motywując to zbyt wielkimi trudnościami zapewnienia mu osobistego bezpieczeństwa. Odmowa rządu wywołała w parlamencie norweskim wielkie poruszenie, zwłaszcza wśród partii robotniczych. **B.**

Stan woj w Wiśle w dniu 18. kwietnia rano: Zawichost 2,77; Warszawa 3,13; Płock 2,70; Toruń 3,06; Fordon 2,92; Cheimno 2,75; Grudziądz 2,97; Korzeniewo 3,22; Piekło 2,84; Tczew 2,93; Linlage 2,40; Schiewenhorst 2,28.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Kradzież szorów.** W nocy z 12 na 13 bm. nieznanu sprawcy skradli z niezamkniętej stajni w majątku Lloydu Bydgoskiego przy ulicy Toruńskiej 59, dwa wyjazdowe szory.

— **Wybili szybę.** Nocy dzisiejszej nieznanu sprawcy wybili szybę w oknie warsztatu szewskiego p. Donarskiego przy ulicy Pomorskiej 3. widocznie w zamiarze dokonania kradzieży. Zoatali jednak przez kogoś spłoszeni, gdyż nie wyrządzili żadnej większej szkody.

— **Kradzież roweru.** Nieznany złodziej skradł dnia 17 bm. rower, marki „Stoewer”, pozostawiony przez p. Sylwestra Jankowskiego z Liszkowa w korytarzu domu przy ulicy Gdańskiej nr 153

— **Ujęto 1 bigamistę, 1 niewiastę za dziecko boistwo i 1 pijaka.**

Polskie Stronnictwo Ch. D.

W czwartek dnia 18 bm. o 7 wiecz. odbędzie się **zebranie Rady Okręgowej Ch. D.** w sali zwykłych posiedzeń, przy ul. Dworcowej 2. Z powodu ważnych spraw, jakie na owem zebraniu będą omawiane, między innymi ustalenie dnia walnego zebrania, komplet pp. należących do Rady Okręgowej jest pożądanym.

Dr. Wiecki, prezes

Zebranie Koła Ch. D. Wielkie Bartodzieje odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 7,30 w lokalu p. Feliszkowskiego przy ulicy Fordońskiej 7. Jako referent przybędzie jeden z p. radnych miasta. O liczny udział członków i sympatyków prosi

Zarząd

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Ch. Z. Z. filii komunalnej odbędzie się w piątek, dnia 19. kwietnia br. o godzinie 7-iej wieczorem w Ognisku ul. Jagiellońska 71.

Zebranie Ch. Z. Z. filii transportowców i kluczników odbędzie się w niedzielę, dnia 21. kwietnia 29 r. w Ognisku ul. Jagiellońska o godz. 4-iej popołudniu.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Sekcja kolarska K. S. „Polonia”. Zebranie odbędzie się jutro dnia 19. bm. o godz. 20 w Resursie Kupieckiej.

Tow. Pszczelarzy na Bydgoszcz i okolice odbędzie swoje zebranie miesięczne w niedzielę 21. bm. o godz. 2 w szkole Św. Jana.

Okręg Stow. Młodych Polek. Zebranie zarządu okręgowego oraz zebranie wszystkich zarządów stowarzyszeń Młodych Polek w piątek 19. bm. o godz. 7,30 u sw. Trójcy.

Filja Zw. Pomocników Fryzjerskich. W czwartek, 18. bm. o godz. 8 zebranie u p. Mellera na które prosi się pp. członków honor. koleż i kolegów. Pół godziny przed zebraniem zebranie zarządu i lawników.

O. P. N. „Gwiazda”. Zebranie zarządu dziś, dnia 18. bm. o godz. 19,30 w salce przy kościele Sw. Trójcy.

Tow. Obywateli Małych Bartodziel i Zimnych Wód. Zebranie w niedzielę, 21. bm. u Komornieckiego, ul. Toruńska 112; początek o 3-iej.

K. S. „Astorja”. Dnia 18. bm. o godz. 20, w sali 62 p. p. ćwiczenia P. W. Obecność przedpoborowych konieczna.

„Sokół” III. Dziś w czwartek posiedzenie zarządu o godz. 20.

S. M. P. „Gwiazda”. Dziś w czwartek o 7-iej lekcja II. oddziału muzycznego.

Kolejowy K. S. „Sparta”. Schadzki poszczególnych sekcji odbywać się będą w gmachu poddyrekcyjnym pokój nr. 13, w nast. porządku: w środę od godz. 19—21 sekcji lekkoatletycznej, w czwartek od godz. 19—22 dla sekcji piłki nożnej, w sobotę od godz. 19—21 dla sekcji tenisowej. Sekretariat czynny każdy piątek od godz. 18—19. Równocześnie donosi się sekcji piłki nożnej, że trening odbywa się na boisku 61 p. p. co środę od godz. 17 począwszy

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. W czwartek, 18. bm. o godz. 20 koncert w Strzelnicy. Zapisy do P. W. przyjmuje się na schadzki i w sekretariacie przy ulicy Dworcowej nr. 69 I. p.

„Dzwon”. Dziś w czwartek lekcja chóru w szkole na Około o godz. 8. Uprasza się o przybycie wszystkich członków czynnych i nie czynnych w celu sporządzenia listy członków biorących udział w zjeździe śpiewaczym w Poznaniu.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 17. 4. 1929 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Zyto-nowe	32,25—32,75
Pszenica nowa	46,00—47,00
Jęczmień przemysłowy	32,50—33,50
Jęczmień browarowy	33,50—35,50
Owies	31,50—32,50
Mąka żytnia 70 proc.	47,00—48,00
Mąka pszenna 65 proc.	64,00—68,00
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	24,75—25,75
Otręby pszenne	26,00—27,00
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Viktorja	64,00—69,00
Groch Folgera	55,00—60,00

Bank Polski płacił dnia 18 kwietnia za:

dolary amerykańskie	8,88—8,87
funtury szterlingów	43,12
franki szwajcarskie	170,99
franki francuskie	34,71
marki niemieckie	210,61
guldeny gdańskie	172,39
szylingi austriackie	124,63
liry włoskie	46,52
korona czeska	26,28

Giełda warszawska

dnia 17 kwietnia

Papiery Państwowe i obligacje

10-proc. poz. inwest.	000,00	000,00	105,00
5-proc. poz. premj. dol.	000,00	090,50	088,50
5-proc. poz. kon.	000,00	000,00	067,00
10-proc. poz. kol.	000,00	000,00	102,50
5-proc. poz. kol. konw.	000,00	000,00	069,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	164,50—165,00
Bank Dyskontowy	000,00—125,00
Bank Handlowy	000,00—120,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	85,00—00,00
Spies	000,00—255,00
Elektrownia w Dąbr.	000,00—100,00
Nobel	00,00—21,25
Cegielski	40,00—41,00
Ilipop	00,00—34,25
Norblin	000,00—182,50
Ostrowieckie Zakłady	000,00—095,00
Starachowice	00,00—28,50
Haberbusch	000,00—222,00

POLECENIA

Majątek
3600 mórg z gorzelnia, wtem 1500 mórg lasu, inwentarz kompletny od miasta 5 km. stacja i szosa w miejscu, cena 1,400 000 zł poleca Agencja Dóbr „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel nr 693. F5365

40 składeń
w Bydgoszczy oraz innych miejscowościach, poleca firma „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel 698. F5331

Resztówki.
Pałac, Park i t. d. od 40, 68, 78, 85, 90, 100, 125, 150, 160, 170, 185, 220, 260, 275, 300, 330, 395, 420, 450 mg. poleca na korzystnych warunkach Agencja Dóbr „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. F5336

Gospodarstwa
od 10—400 mórg poleca „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. F5367

30 młynów
od 20,000 zł. do 500,000 zł. poleca firma „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. F5368

Majątki
310 mórg, 320, 385, 420, 450, 480, 520, 560, 600, 685, 720, 750, 800, 840, 950, 1000, 1200, 1400, 1650, 2000, 2500, 3400 poleca na dogodnych warunkach Agencja Dóbr „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. F5365

Hotele
restauracje, oberże na korzystnych warunkach poleca Agencja Dóbr „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, telef. 698. F5359

60 kamień
od 10,000 do 600,000 zł poleca na bardzo dogodnych warunkach f-ma „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, telef. 698. F5357

Fabryki
każdego rodzaju poleca na bardzo dogodnych warunkach f-ma „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, telef. 698. F5358



Wytworność wyglądu nowego modelu Oaklanda

„Cosmopolitan Six” ubiega się o lepsze z techniką wykonania

MODEL ten charakteryzuje nadzwyczajna oryginalność i precyzyjność techniki wykonania.

Jest on owocem pracy słynnych inżynierów o najgłośniejszych nazwiskach w przemyśle samochodowym, których wysiłki osiągnęły rezultat wprowadzający w zdumienie zarówno laików, jak i ekspertów samochodowych.

W budowie karoserji zastosowano zupełnie nowy kierunek, łącząc w nieposzlakowanej harmonji prawdziwą wytworność z estetycznym wyglądem, doborem kolorów i wdzięcznymi liniami. Całość dopelnia niklowana chłodnica o niezwykle oryginalnym rysunku oraz okazałe latarnie.

O samej karoserji i wnętrzu wystarczy powiedzieć, że jest ona arcydziełem firmy Fishera. Wykonano ją w siedmiu typach, z których dwa zasługują na wyjątkową uwagę, a mianowicie »Sport Cabriolet» i »Sedan Landau». Typ ten według zupełnie nowego rysunku jest ostatnim wyrazem elegancji i wygody.

Nowy model Oaklanda wyróżnia się swym potężnym szczęście cylindrowym silnikiem, który odznacza się cichym chodem, osiągniętym

przez zastosowanie kauczukowych podkładów. Następnie rzuca się w oczy specjalnie wzmocniony wał rozrządczy, o wadze 36,8 kilograma, nowy udoskonalony karburator oraz ulepszony mechanizm kierownicy.

Oto zasadnicze ulepszenia wprowadzone w mechanizmie i wyglądzie tej niezrównanej maszyny. Jedną zaś tylko przejażdżką w porozumieniu z najbliższym upoważnionym zastępcą General Motors niezawodnie potwierdzi, że dzięki tym zaletom ostatni model Oaklanda, nowy »Cosmopolitan Six» bezkonkurencyjnie zajmuje czołowe miejsce wśród najnowszych modeli na rok 1929. Wyrób General Motors.

Nowy Oakland posiada zdolność akceleracji, zwiększającej szybkość w przeciągu niespełna 6 sekund od 16 do 40 kilometrów na godzinę i rozwinięcia 68 elektrycznych H.P. przy 3,000 obrotów na minutę



Oakland nowy „Cosmopolitan Six”

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

Pończochy wełniane, niciane, lekkie wełny i kaszmiry



Trwają bardzo długo - zachowując do końca wygląd nowości o ile są prane starannie, ostrożnie i bez gotowania

PONCZOCHY wszelkiego rodzaju i gatunku—grube i cienkie, gładkie i w desenie, ciepłe trykoty, koszulki wełniane niezbędne do sportów zimowych, i t.p. ubrania, jakżeż często ulegają zniszczeniu nie przez noszenie lecz prosto przez pranie w sposób wadliwy! . . . Nitki przędzy osłabiają się, wełna nabiera sztywnej szorstkości a kolory spierają się—tembardziej, o ile jest gotowana, co istotnie jest barbarzyństwem, na które nie wolno sobie pozwalać . . . jak również na prasowanie zbyt gorącym żelazkiem . . . To są rzeczy w całym tego słowa znaczeniu niedopuszczalne . . . Jedyne używając Lux do prania unika się zniszczenia tkanin, jednym słowem trzeba prac w sposób racjonalny i odpowiednim środkiem. Prac przez wygniatanie w dłoniach—nigdy nie trzeć i nie wykręcać. Wełniane pończochy, szale, swetry etc. gdy są przybrudzone prac wyłącznie w pianie Lux'u, a osiągnie się zdumiewające rezultaty gdyż ubrania trwać będą bardzo długo, zachowując do końca wygląd nowości.



PRÓBKA DARMO

KUPON. Do firmy „Sunlight“ Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 470, Poczta Główna, Warszawa. Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko
Adres
D.B. 55 (Uprasza się o wyraźne pisanie.)

Przetarg publiczny.

W sobotę, dnia 20 kwietnia r. b. o godz. 16-ej zakupie w lokalu mego biura Dr. Emilia Warmińskiego 15, publicznie drogą licytacji od najmniej żądającego:

1 wagon 15 ton pszenicy, suchy, zdrowy towar, wagi 130 f. hol. z natychmiastową dostawą, fr. wagon Kotomierz. Regulacja 80% za wtórniem reszta po odbiorze.

Zefryn Rzymkowski, zaprzysiężony sędzia handlowy przy Izbie Przemysłowo-Handl. w Bydgoszczy.

Wafle

do lodów w arkuszach i wycinane, babeczki, bomby dostarczam bardzo tanio. Żądajcie ceniki. Zgl. pod „B. 3762“ do biura ogłoszeń Wallis, Toruń. 9547

2 ubikacje biurowe

lub biuro i składnica w pobliżu dworca zaraz do wynajęcia. Möller, Śniadeckich 43, Tel. 5.

Sprzedajemy stale

cegłę i dreny. Zarząd Dóbr Ostromecko. 9536

Kasę registryjną

kupie (9519) A. Tojka, Poznańska 27.

Płyty ścienne i płyty do podłóg

począwszy od 10,50 zł za kw. metr. oddadzą

Bracia Schlieper

Gdańska 99. Tel. 306. Tel. 361.

Teren budowlany

4 1/2 morg przy Toruńskiej sprzedam tanio w całości lub parcelami. Telefon nr. 728. (F5284)

„ZAGŁOBA“

RESTAURACJA i SALA DO ŚNIADAŃ

tel. 399 Bydgoszcz, ul. Gdańska 165 tel. 899

poleca swój wielki wybór w potrawach codziennie od g. 8-ej rano do 10-ej wiecz. (9525) Ceny konkurencyjne!

Buljon	0,30	Grochówka	0,60
„ z jajkiem	0,75	„ z wkladką	1,20
Barszcz	0,30	Noga wieprzowa	1,60
„ z jajkiem	0,75	Ucho wieprzowe	1,20
Zupa dzienna	0,75	Podgardle wieprzowe	1,20
Flaki	1,40	Parówki z sałatką	1,00
Bigos po myśliwsku	1,00	kartoflaną	1,00
Gulasz	1,20	Kielbaski krakowskie z kapustą	1,20
Pekówka z kapustą i grochem puree	1,40	Kielbasa biała z kap.	1,40

Dobrze pielęgnowane wódki i wina - Piwo Okocim!

BORZECZOWO

POW. STAROGARDZKI - PÓLNOCE POMORZE
Znakomite letnisko w puszczy Tucholskiej położone wśród lasów, jezior i ogrodów. Pensjonat z dwudziestu pokoi - komunikacja autobusowa - światło elektryczne. Zgłoszenia przyjmuje Gustaw Steiniger, Borzechowo, powiat Starogard (Pomorze). (9501)

Osady z parcelacji prywatnej

- z folw. Samsieczno, dobra Potulice, pow. Bydgoszcz. Od stacji kolejowej Stes n 5 km. Powiatowa kolejka towarowa w miejsc-u. Ziemia pszenno-żytnia, łąki dwukośne. Wielkość osad od 7 do 20 ha. Termin sprzedaży 26 kwietnia rb. w borostwie Samsieczno.
- Folw. Dzewoklucz, dobra Próchnowo, pow. Chodzież. Dojazd do stacji Margonin wgl. Grylewo. Ziemia pszenno-buraczana, drenowana. Termin sprzedaży w gościńcu wsi Zoń dnia 29 kwietnia rb. Splaty ceny kupna kilkoletnie, możność uzyskania pożyczki długotermin. z Państwowego Banku Rolnego. Sprzedaż przeprowadza i wszelk. informacji udziela:

STANISŁAW JURACKI

upoważniony do wykonywania parcelacji na terenie województw Poznańskiego i Pomorskiego (9538)
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26, tel. 25-47.

Motor elektryczny

300 amper., 110 volt, stały prąd - sprzedaż (9557)
Młyn Ziemiański Sp. Akc., Poznań, pl. Nowomiejski 2.

7000 zł wypożyczę poważnemu przedsiębiorstwu za zagwarantowaniem hipotecznym i za udzielenie mi posady inkasenta, magazyniera lub t. p. Of. pod „7000“ do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. F5327

Biuro kojarzenia małżeństw „Przyszłość“, Pomorska 39 załatwia solidnie, dyskretnie. Listownie złoty znaczkami. Potrzebna inteligentna. wymowna starsza pani. (F5352)

SPRZEDAŻE

Gospodarstwa rolne, domy, wile sprzedaż - kupno korzystnie przeprowadza „Mir“ Bydgoszcz, Paderewskiego 32 róg Alei Mickiewicza. 9555

Gospodarstwa okazyste, wielki wybór, poleca „Ostoja“ Dworcowa nr. 59. Przyjmuje zlecenia sprzedaży. (F5338)

Gospodarstwo z ogrodnictwem 50 morg w tem 4 morgi szparagów, restauracja, park, letnisko. Budynek nowe 12 pokoi urządzonych dla letników, oranżeria 300 okien inspektowych, inwentarz, korzystać wydzierżawimy w Bydgoszczy. Mir, Bydgoszcz, Paderewskiego 32, róg Al. Mickiewicza. (9556)

Wielki wybór składów próżnych i z towarami wszystkich branż. „Rolpol“ Bydgoszcz, Gamma 2. (F5338)

Dom II ptr. z piekarnią, dochód 650 zł, cena 65.000, wpłaty 25.000. „Felicitas“ Świętojańska 6. (9517)

Domek 5 morg ogrodu blisko tramwaju, cena 11.000 zł. „Felicitas“ Świętojańska nr. 6. (9518)

Bryczka na sprzedaż. Toruńska ur. 184. F5332

Nowy wóz myśliwski korzystnie na sprzedaż. Hetmańska nr. 35. F5344

Plac budowlany korzystnie sprzedam. Wiad. w Dz. Bydg. (F5335)

KUPNA

Szalówki krótkie grubości 16-18 mm., kupujemy do wyrobu skrzyń w ilościach wagonowych. Of. do biura ogłoszeń „Par“ Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod „Nr. 16,72“. (9542)

Takomierz „Argo“ poszukuję i szofer do taksówki w Toruniu potrzebny. Wiadomość u Tobolskiego firma „Wygodą“ Toruń, Kopernika nr. 20. 9543

Baczości Właściciele nieruchomości oraz administratorzy domów; poszukuję stale dla kapitalistów, lekarzy, adwokatów, właśc. ziemskich mieszkań od 3-9 pokoi z komfortem, cena obojętna. Spieszne oferty proszę skierować do firmy „Polonia“ Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. F5369

Poszukuje (9541) kupna używanego, lecz w dobrym stanie materiału drzewnego do robót kanalizacyjnych oraz dźwig (Flaschenzug). Of. piśmienne do „Par“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod „54,176“.

Poszukuje dla poważnych reflektantów, majątków ziemskich każdej wielkości. Agentura Dóbr „Polonia“ Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. nr. 698. (F5364)

Poszukuje dla poważnych reflektantów; młynów celem kupna i dzierżawy. Agentura Dóbr „Polonia“ Bydgoszcz Dworcowa 17, telef. 698. F5360

Poszukuje dla poważnych reflektantów; domów, wyl, fabryk, oraz obiektów każdego rodzaju f-ma „Polonia“ Bydgoszcz, Dworcowa 17, telef. 698. F5362

Poszukuje do wody potrzebowaną ale dobrze utrzymaną kąpię. A Langowski, Jagiellońska 30. F5328

Pompe do wody potrzebowaną ale dobrze utrzymaną kąpię. A Langowski, Jagiellońska 30. F5328

POSADY WOLNE

Praktykantów przyjmie „Wiol“, Sienkiewicza 44. F5331

Poszukuje 2 panów akwizytorów lub nadających się do akwizycji, najchętniej który już pracowali w branży ogłoszeniowej, na pensję lub prowizję i szpezy. Oferty z dołączeniem świadectw pod „N. H.“ do Dziennika Bydg. (9560)

Inkasenta akwizytora do inkasowania oraz zbierania zamówień, uczciwego i energicznego z kancją od 1500-2500 zł. na pensję, procenta i diety poszukuje. Oferty z odpow. świad. do Dziennika Bydg. pod „Inkasent“. (9562)

Poszukuje się zaraz mistrzów brukarskich. Zgl. piśmienne z podaniem ilości dysponujących robotników, do „Par“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 11, pod „54,171“ (9540)

Czeladnik piekarski dobrze obeznany w cukiernictwie potrzebny zaraz lub później. W. Jastrzembki, mistrz piekarski Chełmża Toruńska 11-12. 9546

Kilku pomocników gastronomicznych z małą kancją, uczni kelnerskich. bufetowe z dłuższą praktyką, kucharze pierwszorzędna z dobr-m gotowaniem, służące do pomywania naczyń poszukuje. Zgl. Kawiarnia „Ogród Teatralny“, Bydgoszcz, Jagiellońska 70, codziennie od godziny 2-3 popoł. (9527)

Kamieniarz-rzeźbiarz dzelny w swym zawodzie znajduje stałą pracę. G Wodsack, Dworcowa nr. 79. (9523)

Przedsiębiorstwo budowlane poszukuje więcej murarzy zaraz. Przedsiębiorstwo budowlane, ul. Kujawska 13-15a. Fr. Ikert. (9484)

Zdolna podroczna do krawieczyny może się zaraz zgłosić. Siostry Brähler, Śniadeckich nr. 49. (9511)

Pierwszorzędny fryzjer damski na stałą posadę potrzebny. Chojnicki, Toruń, Szeroka 46. 9528

Fryzjerka manikurzystka i 2 pomocników mogą się zgłosić. Inowrocław, Plac Klasztorny 4. (9535)

Fryzjerka potrzebna zaraz lub od 15. V. 1929 z wolnym utrzymaniem lub bez. Fr. Świątalski, Wąbrzeźno, ul. Kolejowa 71. 9544

Panienska na kilka godzin dziennie, dla przechadzki z dziećmi potrzebna. Golińska, Mostowa 10, II ptr. 9522

Służąca do wszelkich prac domowych oraz dzieci potrzebna zaraz. Kapeczyńska, Wileńska 13 III. (F5345)

Służąca do wszelkich prac domowych potrzebna. Dworcowa 31a p. prawo. (F5343)

Posługaczka na popołudnie potrzebna. Pomorska 60, podwórze, I ptr. prawo. F5356

POSADY POSZUKUJĄ

Młodszy szofer-ogrodnik poszukuje posady zaraz. Zgl. do filii Dz. Bydg. Grudziąd pod „Młodszy“. 9533

Gospodyni osoba inteligentna, poszukuje posady do starszego państwa lub samotnego pana jako gospożki od 1-go maja lub 15-czerwca. Oferty do filii Dziennika Bydg. Grudziąd, pod „6“. (9532)

MIESZKANIA

Kilka mieszkań po 2 pokoje i kuchnie. Gdzie? wskaże filja Dz. Bydg. (F5329)

Mieszkanie 3 pokojowe, kuchnię, z meblami odstąpię. Oferty do Dz. Bydg. pod „Mieszkanie“ (9534)

Mieszkania poszukuje 2 lub 3 pokojowe z kuchnią. Placę czynsz za rok zżory. Zgl. do filii Dz. Bydg. pod „3-pokojowe“. (F5330)

Mieszkania od gospodarzy wskaże „Ostoja“ Dworcowa 59. (F5337)

POKOJE

Pokój wynajmę. Nakielska 19, II ptr. prawo. 9548

Pokój z utrzymaniem dla 2 panów. Świętojańska nr. 1, II ptr. prawo. F5344

Pokój jadalny dębony na sprzedaż. Stolarska, Gdańska 4. 9531

Pokój umeblowany dla lepszych panów do wynajęcia. Śniadeckich 27, I ptr. prawo. F-5355

Pokój umeblowany dla 2 solidnych i inteligentnych panienek do wynajęcia. Ośmiłowska, Cieszkowskiego 5. 5342

ROZNE

Wilk zaginął. Oddać: Grunwaldzka 23. (F5348)

100 000-150 000 zł na I. hipotekę poszukuje „Pasamon“ Fabryka Pasmanterji, Bydgoszcz, Promenada 27a, telefon 1637. 9552

POLECENIA

Spodnie do pracy, ubranka do Komunij Sw. sprzedaje tania Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Sw. Trójcy 22a Tel. 1188. (402)

Biuro Detektywne „Argus“ pod kierownictwem em. kom P. P. b urzędnika kryminalnego z Berlina, przeprowadza obserwacje i wywiady w sprawach handlowych, majątkowych, matrymonjalnych, alimentacyjnych i t. p. S. S. S. dyskretnie. Bydgoszcz, Kwiatowa 1a. parter. F5255

Leżanki kanapy, klubowe garnitury i materace najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6. 4019

Baki hurtowo poleca Pędracki, Sniadeckich 21. F5309

30 proc. taniej bo własny wyrób Boks od zł 15 Szewro zł 27 Robocze zł 15 Kolorowe zł 17 Zelówki zł 3 poleca pracownia, Nowy Rynek nr. 3. (9513)

SPRZEDAŻE

Majątek dziesięciolokowy, pszennej ziemi w Kongiesowce, kompletny inwentarz żywy i martwy zamienię na kamienicę lub przedsiębiorstwo handlowe. Wartość majątku 50.000 dolarów. Poleca i świeżo zlecają przyjmują najpoważniejsze biuro „Pogoń“ Dworcowa 80. Znaczek na odpowiedź.

Dom parterowy 4 pokoje z kuchnią, interesem kolonijalnym galanterji i towary krótkie oraz kółka koncesyj państwowych w dzielnicy ruchomej zaraz na sprzedaż, z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa, bliższych objaśnień udzieli W. Janik, Zygm. Augusta 19. (9494)

80 morgowa osada rentowa na sprzedaż w Kęsowie pow. Tuchola. A. Sękowski, Bydgoszcz Gdańska 147. 9487

Domy rentujące się przy wpłacie 12-25 000 zł, na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, ul. Sniadeckich 33, narożnik Dworcowej. (9553)

Dom II ptr., centrum miasta, składy, cena 60 tys. zł, wpłaty 20 tys., sprzedaje Bydgoskie biuro pośrednicze, Dworcowa 50. 9550

Dom z ogrodem, wolne mieszkanie, 15 tys. zł, wpłaty 5 tys. zł, sprzedaje Bydgoskie biuro pośrednicze, Dworcowa 50. Pozatem kolosalny wybór. (9551)

Sprzedam dom z kolonijalką, salą, stajnią, 2 morgi ziemi. Cena 8000 z towarem i urządzeniem. T. Bieszek, Zakrzewska Osada poczta Więcbork. F5306

Skład kolonjalny z towarem natychmiast tania sprzedam. Nakielska 8. 9496

Skład kolonjalny z kompletnem urządzeniem wraz z towarem i mieszkaniem natychmiast na sprzedaż z powodu choroby. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. (9479)

Plac budowlany z ogrodem sprzedam. — Franciszek Trzebiatowski, Czersk, Tucholska 24. 9486

Dom II ptr., skład, ogród, mieszkanie 3 pokoj. zaraz wolne, dochód 53 000, cena 50.000. „Felicitas“ Świętojańska 6. (9516)

Lokata kapitału Kamienica, 100.000 zł, na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, Sniadeckich 33 (róg Dworcowej). (8850)

Gospodarstwo w Jacowie p. Blochowia-ka pod Inowrocławiem, 54 morg na sprzedaż. Zgł. Kierejewski, Mogilno. (954)

Skład w centrum, bez mieszkania, nadający się na biuro, pracownię odda natychmiast pomiędzy godziną 17-18. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (F5270)

Kamienica 3 piętrowa, maszynowa dom tylny i boczny w centrum. Komorne 9.00 zł miesięcznie, wolne 4 pokojowe mieszkanie na sprzedaż bez pośrednictwa Oferty pod „Okazja“ do Dz. en. Bydg. 9500

Srutownia i zamiana zboża zaraz na sprzedaż w bogatej okolicy. Do objęcia potrzeba 5-7 tys. zł. Oferty do Dz. Bydg. pod „Srutownia“. 9247

3-piętrowy dom blisko Placu Teatralnego, pięć pokoi w których za 70.000 zł. sprzedaje Sokolowski, ul. Sniadeckich 49 (F5325)

Wila 5 pokojowa 22.000 zł, dom 3 pokojowy, 2 morgi ogrodu 9000 zł. Nowakowski, Dworcowa 68, I piętro, telefon 850. (9449)

Piekarnia w centrum 4 pokoj. mieszkanie i kilka innych odda Sokolowski, Sniadeckich 40. (F5326)

Oberża z dużą salą 18x20 m., wielkie maszynowe zabudowanie, dom 12 pokoi włącznie 52 morgi ziemi w tym 18 morgi łąki torfowej. Ludzie 6 morg pałku z rybnym stawem pięknie położony przy wodzie w pobliżu stacji kolej. szosy, 10 km od Bydgoszczy, nadająca się również na cele przemysłowe na sprzedaż. Wiadomość: Grundtke, Bydgoszcz, Sniadeckich nr. 33. 9448

Restauracja dobrze prosperująca z mieszkaniem na sprzedaż. Adres wskaże filja Dzienn. Bydg. F4950

Skład kolonjalny i delikatesów w centrum miasta na sprzedaż. me-żkańców około 12.000. Zgł. do filji Dzienn. pod „interes C.“ (F5299)

Cegielnia parowa w pełnym biegu, przy mieście bez konkurencji, zamienię na majątek ziemski, dopłata pożądana. Resztówka 200 morg puszennyj ziemi przy mieście zamienię na kamienicę dochodową jak i wiele innych obiektów poleca biuro „Pogoń“ Dworcowa 80. (9495)

Skrzypce na sprzedaż Thomas, ul. Jagiellońska 46-47, I ptr. lewo. F5315

Stołowa i centarowa waga oddam tania. Garbary 27 w składzie. (9495)

Nowy elegancki sportowy wózek dziecięcy jest na sprzedaż. Skład, Gdańska 103. (F5326)

Z powodu wyjazdu są różne meble i całe urządzenie kuchni na sprzedaż. Sienkiewiczza 57, Liberda. (F5317)

Rower damski i męski tania na sprzedaż. Plac Poznański 1, skład. 9520

Sypialka stylowa, gramofon i zegary na sprzedaż. Schulz, ul. Kwiatowa 3. (9515)

Maszyna do pisania „Underwood“ prawie nowa korzystnie na sprzedaż. Adamczewski, ul. Sw. Trójcy 7, part. prawo. (9529)

Dom parterowy z ogrodem sprzedam, 2 pokoje z kuchnią wolne, cena podług umowy. Kujawska 23, gospodarz. (F5250)

Meble używane w dobrym stanie na sprzedaż. Tucholska nr. 1. (F5180)

Rower półwyścigowy „Wiktoria“ mało używany na sprzedaż Bielicka 3, Miechówian. 930.

Rower męski 80 zł. damski nowy 190 zł. Gdańska 58. Warszawa. (F-5349)

Regał maszynowa krawiecka i stół tania sprzedam. Kujawska 48. 9486

Biały wózek dziecięcy prawie nowy na sprzedaż. Wiad. Baranowa, Sw. Trójcy 30, I prawo. 9480

Wiewiórki (9462) oswojone (parka) na sprzedaż. Wilczak, Czarnieckiego 9, I ptr. prawo, godz. 9-11.

KUPNA

Majątków ziemskich różnej wielkości dla poważnych reflektantów poszukuje Marjan Cink, Włocławek. (F4830)

Kupię wilę natychmiast do 20 tys. zł. Zgł. do Dz. Bydg. 9389

Kupię kamienicę, wpłacę 100 000 zł. Zgł. do Dz. Bydg. 9379

Dom lub wilę mieszkalną w śródmieściu w spokojnej dzielnicy z wolnym większym mieszkaniem, kupię za wpłatą 50.000 zł. Of. pod „Gotówka“ do Dz. Bydg. (9499)

Wózek ręczny o 2 kołach, kryty na resorach, ewentualnie od lodów kupię. Adam, Słowackiego 1. (F5358)

Poszukuję kupna większej ilości używanych narzędzi brukarskich. Oferty piśmienne „Par“, Poznań Aleje Marcinkowskiego 11, pod „54,178“. 9539

LEKCJE

Udziałem lekcji na fortepianie, skrzypcach i na mandolinie. Pomorska 49-50, dom tylny, II ptr. lewo. F5314

POSADY WOLNE

Biacharzy dzielnych, także na białej białej zaraz poszukuję. — St. Szykowny, Żnin, telefon nr. 81. (9377)

Elektromonter na stałą pracę zaraz potrzebny. Biuro elektroinstalacyjne Andrzej Bogaczyk, Nowe (Pomorze) Klasztorna 9. (9373)

Fryzjerka dzielna potrzebna zaraz. Franciszek Krużyński, mistrz fryzjerski, Świecie n. Wisłą. 9258

Samodzielny czeladnik piekarski na małe miasto może się zaraz zgłosić. Józef Pahl, Mroczka, Rynek. 9484

Krawiec na duże sztuki, dobra sła może się zaraz zgłosić. Podgórna 1. 9482

Pomocnik fryzjerski potrzebny ul. Dworcowa 10. F5336

Pomocnik krawiecki zaraz potrzebny ul. Sienkiewiczza 18 (F5347)

Poszukuję dwóch młodszych czeladników krawieckich i dwóch ucni zaraz. Zgł. Damazy Jastabek, krawiec. Pobórka Mała, poczta Wysoka, pow. Wyrzysk. 9376

Pomocnik fryzjerski potrzebny, ul. Grunwaldzka 143. (9506)

Pomocnik (F5310) piekarski potrzebny zaraz. Toruńskie przedmieście nr. 34, Solec Kujawski.

Stróża nocnego i dziennego z gwarancją natychmiast poszukuję Zgłoszenia kawiarnia „Bristol“, Mostowa 5. (9391)

Poszukuję zaraz ekspedienta i uczen-nię. Skład obuwia, Jana Kazimierza 1. 9514

Aptekarska siła pomocnicza, biegła w taksowaniu, potrzebna do apteki w Toruniu. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „I.S.16“ do Dziennika Bydgoskiego. (9423)

Szofer młody, który równocześnie zajmie się ogrodem i podwózkiem może się zaraz zgłosić. Jagiellońska nr 9 II p lewo. (9558)

Ogrodnika samodzielnego, poszukuje fabryka na prowincji. Zgł. z pedaniem żądań i odpisami świadectw do filji Dz. en. Bydg. pod „Ogrodnik“. F5312

Stużący-szofer kawaler, do miasta potrzebny zaraz. Zgł. pod „Stużący“ do filji Dzienn. Bydgoszcz, Dworcowa 2. F5320

Ekspedjentka z braży bławatnej, zgłosić się może zaraz. F. A. Matz, Sniadeckich 25, pomiędzy 10-12 przed poł. 9460

Ekspedjentki do składu kawy i cukierków na stałą posadę zaraz poszukiwane. Zgłosz. pod „Ekspedjentki“ do Dzienn. Bydgoskiego. 9117

Panienkę do bufetu poszukuję zaraz powyżej lat 20, kauceji 200 zł. Zgłoszenia pod „Bufetowa“ do agentury Dz. Bydg. Tczew. (9061)

Inteligentna paniąka na popołudnie do 2-za dzieci 5 i 8 lat, może się zgłosić pod „I.R. 22“ do Dzienn. Bydg. (9424)

Bufetowa zarazem do pomocy w kuchni potrzebna zaraz w powiecie bydgoskim. Zgłosz. w restauracji Sw. Jańska 1. (9475)

Inteligentnej paniąki przy hodzącej ze syciem do 2 małych dzieci poszukuję zaraz. Wiadomość w Dzienniku Bydg. 9481

Potrzebna służącą do wszystkiego z praniem i gotowaniem Reja 6, parter prawo. (9502)

Służącą obozną z gospodarstwem wiejskim i kuchnią poszukuję od 1. 5. 29. Posada stała. M. Hinz, Skwierawy poczta Lipusz, Pomorze. (9441)

Służącą zaraz lub od 1. V. poszukuję Małecki, Pomorska nr. 47. (9566)

Służącą (9524) do kuchni z dobrimi świadectwami potrzebna zaraz. Zgł. restauracja „Zagłoba“, Gdańska 165.

Dziewczyna z samodzielnie dobrą gotowaniem i do wszystkiego potrzebna od 1. 5. Zgł. Gdańska 152, Gerberowa. (F5341)

Dziewczyna (F5350) kilkunastoletnie względnie starsza, kobieta do dziecka potrzebna. — Sw. Trójcy 1a, parter lewo.

Chłopiec (9508) do lat 16 zaraz potrzebny. Wiśniewski, Zakład malarski, Grudziądzka 2.

Ucznia do składu kolonjalnego i restauracji, z lepszej rodziny przyjmie Fa. W. Jesionowski, Pakość, Rynek 16. 9223

Uczeń z dobrym wyszkoleniem i ładnym charakterem pisma, z zacnej rodziny, znający język polski i niemiecki poszukiwany do rbiua handlowego jednej z większych tutejszych firm. Oferty z odpisami świadectw do Dz. Bydg. pod „H. Ch.“ (9459)

Uczeń krawiecki z porządnej rodziny może się zgłosić. J. Sypniewski, Sw. Trójcy nr. 1a. (9512)

Uczeń chłopak uczciwy, który ma zamiłowanie do ogrodnictwa, może się zaraz zgłosić. L. Bosiacki, Bydgoszcz, Młyńska 3, przy Młynach Petersona. 9472

Uczennica do krawieczyny może się zgłosić. Błonia nr. 5, III ptr. lewo. 9476

Przyjmuję uczennice do szycia i kroju. Płutowska Podgórna 6. 9505

Wesoły kwartet Jazzbandowy wolny od 1 maja. Oferty do Dz. Bydg. pod „kwartet“. 9461

Perkusista grający również obligat, zmieni od 1 maja posadę. Zgł. pod „Jazz“ do filji Dz. Bydg. (F5323)

Stołowy z świadectwem, który złoży kaucję, poszukuje posady. Zgł. do Dzienn. Bydg. pod „U. W.“ (9354)

Ogrodnik kawaler, z długoletnią praktyką, oboznany w swym zawodzie poszukuje od 1. 5. 29 r. stałej posady. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „Ogrodnik“. 9378

Służącą starsza z gotowaniem poszukuje pracy od 1 maja. Oferty nadesłać do filji Dzienn. Bydg. pod „Maj“. F5318

Młody szofer poszukuje posady najchętniej na majątku. Łask. oferty do Dz. Bydg. pod „Szofer 30“. 9474

Wykształcona paniąka szuka posady wychowawczy. Oferty pod „Chętna“ uprasza do filji Dzienn. Bydg. F5322

Gospodyni w średnim wieku, znająca wszelkie prace w zakresie gospodarstwa domowego poszukuje posady do samotnej osoby. Zgł. do filji Dzienn. Bydg. pod „W.“ (F5316)

Młody człowiek 25 lat, wojskowy, kawaler, z bardzo uczciwej rodziny, trzeźwy i rzetelny, pragnie się wyuczyć za lokaja, służącego. Zgłosz. pod „Młody“ do Dz. Bydg. 9490

2 panienki (F5308) z lepszej rodziny poszukują posady do dzieci, najchętniej na majątek. Adres wskaże Dz. Bydg. (9566)

Młodsza siła oboznana z księgowością poszukuje posady magazyniera, ekspedienta, bufetowego lub portjera hotelowego. Of. do Dz. Bydg. Toruń, pod „Nr. 115“. (9545)

Początkująca biuralistka z ukończoną Szkołą Handlową piszącą na maszynie poszukuje posady. Łask. zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „P. 19“ 9504

Handlowiec poszukuje bufetu na własny rachunek z kancją odpowiednią, który pracował w kawiarni i restauracji zaraz lub od 1. V. 29 r. Of. pod „Bufetowy“ do agentury Dzienn. Bydgosk. Tczew. (9059)

Dziewczyna potrzebna do mycia naczyń. Kawiarnia „Zaciszcie“, Sniadeckich 2. (9527)

DZIERZAWY

1500 morg korzystna dzierżawa. Zgł. Bydgoskie biuro pośrednicze, Dworcowa 50.

Skład z mieszkaniem na głównej ulicy zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Koronowo, Hotel Dąbrowski. F5255

Dobrze prosperujące przedsiębiorstwo przemysłowe na Pomorzu poszukuje współników z udziałem w zyskach. Of. do Dz. Bydg. pod „233“. 9150

Małe gospodarstwo na sprzedaż lub do wdzierżawienia Terasy 8. 9479

Hotel z restauracją i salą sprzedać lub wdzierżawić. Adres wskaże Dz. Bydg. F5304

Składy wolne z boczniemi ubikacjami przy Placu Piastowskim zaraz do wynajęcia. Wiad. Paderewskiego 33, właśc. domu, 15-17. (F5319)

Okazja! Do wdzierżawienia w dobrym położeniu dwie ubikacje, nadające się na warsztaty samochodowe. Do tego pokój na biuro i odpowiedni teren do dyspozycji, zaraz bez odstępnego. Wiad. Podwałe nr. 2, II ptr. od godz 7-3, H. Olszański. 9509

Stajnia do wdzierżawienia. Zgł. Jagiellońska 30, skład. F5346

Mieszkania mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią, na dwupokojowe z kuchnią, Jasna 10, parter prawo. F5313

Pokoje z osobnym wejściem poszukuje dwóch panów Okole - Wilczak. Oferty pod „Panowie“ do filji Dzienn. Bydg. F5340

Pokoju lub 2-ch poszukuję w centrum miasta, parter-2 ptr. z telefonem może iwie, u inteligentnej samotnej pani, cena obywat. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „N. W.“ (9559)

Młode małżeństwo poszukuje pokoi umebl. z kuchnią. Zgł. Rydzyski, Jackowskiego 22. (F5354)

2 pokoje umebl. do wynajęcia, Naruszewicza 4. F5321

Pokój umebl. Plac Wolności 1. IV ptr. prawo. F5307

Pokój z utrzymaniem, pianinem do wynajęcia. Błonia 2, II ptr. lewo. 9468

Pokój do wynajęcia dla panów. Kujawska 26. 9465

Wspólny pokój do wynajęcia z całym utrzymaniem. Zgł. pomiędzy 7 i 9 wieczorem. Nakielska 3, parter praw. 9485

Pokój umebl. dla lepszego pana lub małżeństwa do wynajęcia. Jana Kazimierza 8, III piętro. (9530)

ROŻNE

Jadłodajnia „Okole“ przy ulicy Grunwaldzkiej 13 została otwarta z dniem 16 bm. Wydaje śniadania, obiady i kolacje smaczne, zdrowe i tanie. 9433

1500-2600 zł pożyczki wekslowej poszukuje kupiec za dobrem oprocentowaniem na przeciąg 3 do 6 miesięcy. Zgł. do Dz. Bydg. pod „2000“. 9477

100.000 zł wypożyczę na 1-szą hipotekę kamienicy. Zgł. do Dz. Bydg. 9331

Unieważniam weksle wystawione przeze mnie na zlecenie p. M. Szul, Bydgoszcz, ul. Kujawska 11, plarne 10 kwietnia 200 zł, 15 kwietnia 100 zł, 23 kwietnia 200 zł, 5 maja 2 a 100 zł, 10 maja 100 złotych, 15 maja 150 zł, 20 maja 100 zł i 30 maja 100 zł. Ig. Tony, Inowrocław, Szeroka 3. 9467

4 weksle a 100 zł wystawione przeze mnie, zyrant p. Jaworowicz, ul. Sienkiewiczza nr 48, a dane panu Rajczykowi ul. Sienkiewiczza, unieważniam. Jaworowicz, F5305

Wspólnika poszukuje dobrze zaprowadzony interes drzewny z kapitałem nie niżej 20.000 złotych, dobra zyski zapewnione. Zgł. do Dzienn. Bydg. pod „Wspólnik“. 9471

Wspólnika energicznego do biura handlowo-pośredniczego poszukuje, przeciętny zysk miesięczny 1000 zł, do wstąpienia potrzeba 3000 zł. Zgłosz. pod „Okazja 1“ do filji Dz. Bydg. F5333

Wspólnika lub wspólnicy poszukuję do artykułu bez konkur. z gotówką od 3-5 tys. zł., z zapewnioną pensją 600 zł. mies. i gwarant. zyskiem. Panowie lub panie, młodzi, obrotni, szybko orientujący się, najchętniej zasąd kupieckich prozenci są złożyć oferty pod „U. W.“ do Dz. Bydg. (9561)

Nagroda. W niedzielę z. uo ono przy ulicy Warszawskiej taszę z srebrną gałką, ozdobioną monogramem, która jest dla mnie droższą pamiątką. Uczciwego znalazcę upraszam o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Abbe, Sniadeckich 31 II p. (9470)

Wilk zaginął. Wprowadzić za wynagrodzeniem. Nakielska 35. F5298

Znaleziono portmonek w domu ul. Kościuszki 51. Odebrać można w kancelarii Żeńskiej Szkoły Wydziałowej, Konarskiego 1. (9473)

Unieważniam zagubioną legitymację nr. 34, wystawioną przez filję Głównej Składnicy Uzbrowienia nr. 6, w Bydgoszczy na nazwisko Ziolkowska Władysława. 9510

MATRYMONJALNE

Starsza panna 36 lat, blondynka, sierota, z zawodu krawcowa, dla braku znajomości panów, szuka na tej drodze towarzysza życia. Panowie w stosownym wieku, którym zależy na dobrej i gospodarnej żonie, zechcą zgłosić się do Dz. Bydg. pod „M. C.“ Wdowiec z 1-3 dziećmi nie wykluczony. (9468)

Sympatyczna osoba nawiąże znajomość z panem lat średnich, który dopomoże pożyczką 250 zł. Spieszne oferty do filji Dzienn. Bydg. pod „Inteligentna“. (F5311)

Licytacja.

W dniu 6 maja 1929 r. o godzinie 10-ej rano 8 Dywizjon Samochodowy w Bydgoszczy przy ul. Na Groby nr. 10 sprzeda

**3 samochody osob., 1 samochód półcięż.,
3 motocykle, 9 rowerów i 3 przyczepki**
w drodze ustnego przetargu publicznego.

Blizszych informacji udzielać będzie tamże Kierownik Dywizjonu Zakładu Samochodowego w godzinach od 10-12-ej, od dnia ogłoszenia do dnia 1-go maja 1929 r. włącznie. (9503)

P. o. Dowódcy 8 Dywizjonu Samochodowego
(-) Meyer, major.

Leczenie chorych

podług zasad homeopatii, przyrody i astromedycyny. Diagnostyka z ócz i na podstawie wiedzy astrologicznej.

Mogę przedłożyć podziękowania za wyleczenie najcięższych chorób.

Nie jestem dyplomowanym doktorem. Pozamijskowych uprasza się poprzednio zapisać o nażnaczenie dnia przyjęcia. (9488)

A. SĘKOWSKI, Bydgoszcz
ul. Gdańska 147, w pobliżu ul. Słowackiego.

Buick figuruje na pierwszym miejscu w oficjalnych uroczystościach lub zjazdach towarzyskich.

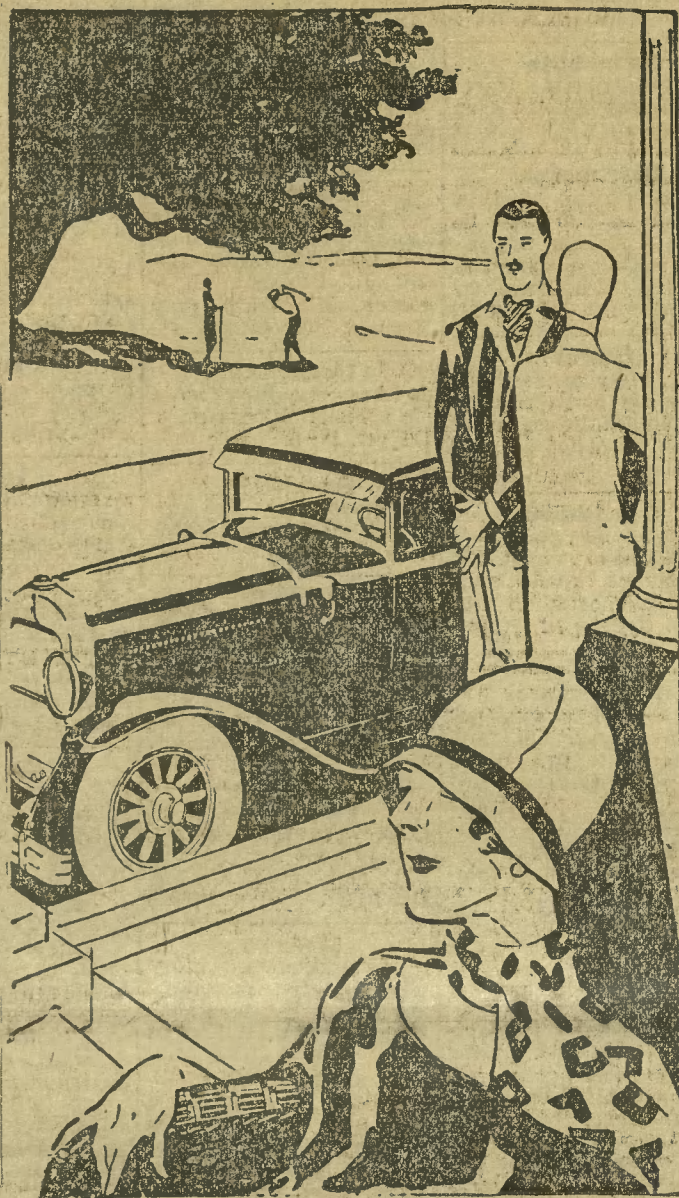
Tegoroczny model BUICKA

uderza nowością stylu i precyzyjnym wykonaniem

Jako owoc niezmordowanej 25-letniej pracy konstruktorów Buicka ostatni model na rok 1929 jest prawdziwą rewelacją w technice automobilowej, przewyższając bezwzględnie wszystko, co dotychczas w tej dziedzinie wykonano.

Obok dawnych zalet, Buick łączy w sobie cały szereg nowych udoskonaleń. Silnik jego dzięki zwiększeniu średnicy i skoku cylindra, ulepszeniu karburatora, nowej pompce do benzyny posiada wydajność o 17% większą. Sprzęgło i rama zostały wzmocnione. Ulepszone resory zaopatrzone w hydrauliczne amortyzatory nosą równo po najgorszej drodze. Karoserja Fishera przykuwa uwagę harmonią linii, przestronnością i wygodnym urządzeniem wnętrza. Aby umożliwić łatwe kierowanie dla osób różnego wzrostu zastosowano ruchome siedzenie kierowcy, które nawet podczas jazdy może być dowolnie przesuwane przez pokręcenie specjalnej łączki.

Słowem stworzono samochód stojący na niedoścignionych wyznach doskonałości, który pod każdym względem stanowi ostatni wyraz precyzji, stylu i komfortu. Wyrób General Motors.



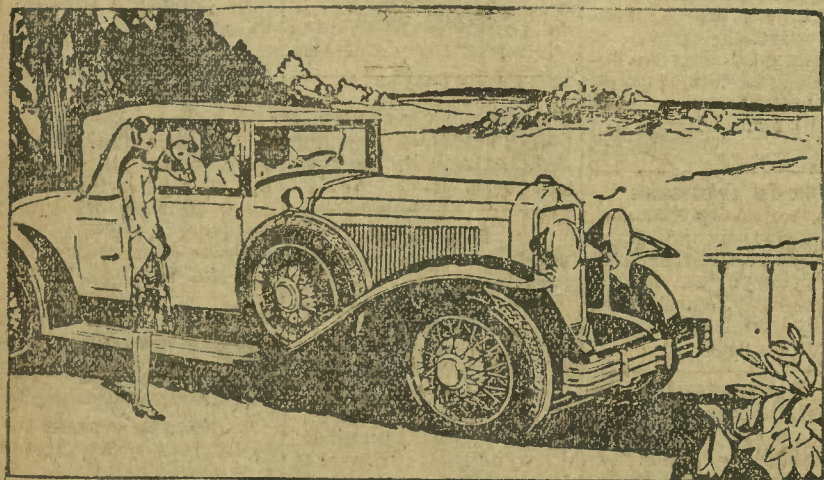
BUICK
budzi ogólny podziw.

Radzimy przejechać się nowym Buickiem. O wszystkich jego zaletach można się łatwo przekonać podczas próbnej jazdy w porozumieniu z najbliższym Zastępstwem General Motors.

Upoważnione Zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnem Mieście Gdańsku.

BUICK

GENERAL MOTORS
w POLSCE,
WARSZAWA.



Idealny samochód dla celów reprezentacyjnych i zawodowych.

Czytacie Dziennik Bydgoski!

Ceny ogłoszeń 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 ur., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukiujących pracy oraz na nekrologi 20%, zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100%, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i ozionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.

BANK LUDOWY

Spdz. z. z n. odp.

w Bydgoszczy

Telefon 927 i 938 Zał. w 1865 r. Stary Rynek 11

przyjmuje wkłady w złotych i dolarach

placąc najwyższy procent,

wypożycza bezpłatnie skarbonki

84536)

dla drobnych oszczędności,

załatwia wszelkie sprawy bankowe na dogodnych warunkach.

Zażądajcie prospekty
największej fabryki pianin w Polsce

B. Sommerfeld

w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 56

Filja: Grudziądz, ul. Groblowa 4.



Produkcja roczna 1500 pianin.

Tylko pierwszorządne referencje.

Dogodne warunki spłaty. Długoletnia gwarancja.

Rzetelna fachowa obsługa.

(3690)

Lekko natłuczone

Jaja

codzień można nabyć
po niskich cenach w
Poznańsko-Pomorskiej Centrali
Zakupu i Eksportu Jaj
Bydgoszcz, Florjana 8
Tel 22-30. (8503)

Jaja! Tel. 22-30 Jaja!

Poznańsko-Pomorska Centrala

Zakupu i Eksportu Jaj T. z. o. p.

Bydgoszcz, Florjana 8, telefon 22-30

kupuje jaja w każdej ilości i płaci,
jak wiadomo, najwyższe ceny dzienne.

Jaja! Tel. 22-30 Jaja!

TYLKO

Lakiery-Emalie-Farby

marki

„SMOK“



są najlepsze i najtrwalsze
Kto „Smokiem“ maluje,
Nigdy nie żałuje.

Uwaga przy zakupie mebli!

FRANCISZEK ŚWIATEK

specjalna fabrykacja sypialek w Bydgoszczy
ulica Pomorska 10 (vis a vis straży pożarnej)

poleca (8009)

SYPIALKI w pierwszorzędnym wykonaniu
na bardzo dogodnych warunkach spłaty. Ceny fabryczne. Wielki wybór

Poszukujemy pracowitego dzielnego i energicznego

pomocnika

8833

z branży kolonialnej do naszego oddziału ekspedycyjnego. Zgłoszenia do których należy załączyć odpisy świadectw upraszamy skierować do

TORUŃSKIEJ FABRYKI MAKARONU — Toruń-Mokre.

Poszukuję od 1-go maja br.

2 ekspedientów

do bławatów i konfekcji. Młodzi, przystojni i wyznani panowie, obeznani w ekspedycji każdej kł entali, zechcą nadesłać oferty z odpisami świadectw, fotografii i podaniem wymaganej pensji do firmy (9438)

Dom Handlowy A. Grajkowski, Wąbrzeźno (Pomorze)

Do składu bławatów, konfekcji i galanterji potrzebny od 1 maja dzielny

ekspedjent-dekorator

Dokładne oferty pisemne z podaniem pensji skierować do (9436)

M. Gliszczyński, Tczew, Mickiewicza 10

Wapno

świeżo nadeszło.

August Appelt

materia y opalowe i budowlane

Naruszewicza 5.

Tel. 109. 9493